



XIII Brzeski Konkurs Kolęd i Pastorałek



„O Muszlę św. Jakuba”



PASZCZAKI gotują

CATERING BRZESKO
(DOMOWE OBIADY,
DLA OSÓB PRYWATNYCH, FIRM)

Sprawdź dzisiejsze menu:
www.paszczakigotuja.pl oraz FB

IMPREZY OKOLICZNOŚCIOWE
WARSZTATY KULINARNE
POKAZY GOTOWANIA
PORADY DIETETYCZNE
UKŁADANIE DIET

www.paszczakigotuja.pl
paszczakigotuja@gmail.com
660 220 989 Anna
662 949 085 Michał


BRZESKO, RYNEK
www.bufix.pl
tel. 14 663 01 61, 14 686 41 30
w godz.: pon-pt 8:00 - 17:00, sobota 9:00 - 13:00

POLECAMY BARDZO KORZYSTNE UBEZPIECZENIA

- KOMUNIKACYJNE ■ OSOBOWE
- GWARANCJE UBEZPIECZENIOWE
- ŻYCIOWE ■ MAJĄTKOWE



Przyjdź lub zadzwoń, a przekonasz się, że możesz płacić mniej!



SKŁAD OPAŁU



Miejskie Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej Sp. z o.o. w Brzesku
32-800 Brzesko, ul. Wincentego Zydronia 11, tel. 664 164 374, 14 68 62 505, fax 14 68 63 005,
e-mail: biuro@mpec.brzesko.pl, www.mpec.brzesko.pl

O Muszlę św. Jakuba

Finał XIII Brzeskiego Konkursu Kolęd i Pastorałek „O Muszlę św. Jakuba” odbył się 28 stycznia w Regionalnym Centrum Kulturalno Bibliotecznym. W ramach przesłuchań konkursowych w sobotę 27 stycznia, jurorzy wysłuchali 49 wykonawców, w tym solistów i zespołów. Nad całością czuwał tradycyjnie dyrektor wydarzenia – ks. Jacek Walczyk. Laureaci otrzymali nagrody z rąk księdza dziekana Józefa Drabika, burmistrza Brzeska Grzegorza Wawryki, starosty brzeskiego Andrzeja Potępy, przewodniczącej jury Marceliny Gawron i przedstawiciela głównego sponsora – Marioli Kobyłeckiej.

Jury w składzie: Marcelina Gawron, Iwona Kmiecik i Mikołaj Budniak przyznało nagrody w poszczególnych kategoriach:

Dzieci młodsze I – III: 1. Martyna Mendel - PSP2 w Brzesku, 2. Hubert Klecki – Miejski Ośrodek Kultury w Brzesku, 3. Agata Świerczek – Centrum Kultury w Gnojniku, wyróżnienie - Amelia Majcherczyk – Szkoła Muzyczna I st. w Brzesku.

Dzieci starsze IV–VI: 1. Emilia Nowacka – PSP w Jasieniu, 2. Rozalia Zelek - Parafia Matki Bożej Częstochowskiej w Brzesku, 3. Kacper Mikołajek - Parafia w Jasieniu i Kornelia Woda – PSP3 w Brzesku, wyróżnienie: Maria Skirło - CK w Gnojniku.

Dzieci starsze IV–VI zespoły: 1. Duet: Kinga Gicala i Anna Janas – PSP2 w Brzesku, 2. Zespół Dzieci Bliżej Nieba – Parafia pw. Trójcy Przenajświętszej w Okocimiu, 3. Duet J&J - Parafia św. Jakuba w Brzesku.

Przedszkolaki - zespoły: 2. Niebiańskie Aniołki – PSP2 w Brzesku, 3. Półnutki - PSP2 w Brzesku, wyróżnienie: Folkowi Dębianie – Zespół Szkolno-Przedszkolny w Dębnie.

Klasa VII, II i III Gimnazjum - soliści: 1. Julia Górską – PSP w Woli Dębińskiej, 2. Zuzanna Patulska - PSP2 w Brzesku, 3. Kamila Roczniak – Dębińskie Centrum Kultury,

wyróżnienia: Wiktoria Wójtowicz – MOK w Brzesku, Aleksandra Dzieńska – PSP2 w Jadownikach, Maria Mikołajek – Parafia w Jasieniu.

Klasa VII, II i III Gimnazjum - zespoły: 1. Duet: Marta Kłusek i Mateusz Kłusek – PSP w Woli Dębińskiej, 2. Borzęckie Słowiki – ZS-P w Borzęcinie Dolnym, 3. Duet: Maria Kraj i Anna Słota - PSP1 w Brzesku.

Młodzież Szkół Średnich - soliści: 1. Agnieszka Marmol – Katolickie Liceum Ogólnokształcące w Brzesku,

2. Karolina Płaneta – Parafia św. Małgorzaty w Dębnie, 3. Aleksandra Pacura - Parafia św. Jakuba w Brzesku.

Młodzież Szkół Średnich - zespoły: 1. Schola Parafialna – Parafia pw. św. Mikołaja w Tymowej, **wyróżnienie:** Duet Maria Kokoszka i Patrycja Wąs – Parafia św. Bartłomieja w Porębie Spytkowskiej

Grand PRIX XIII Brzeskiego Konkursu Kolęd i pastorałek „O Muszlę św. Jakuba – Brzesko 2018” zdobył zespół Serduszka Faustynki z Publicznego Przedszkola z Oddziałami Integracyjnymi im. św. S. Faustyny w Brzesku.

red. fot.kolor



fot. B. Kądziołka

Wydawca: Miejski Ośrodek Kultury w Brzesku; www.mok.brzesko.pl. **Dyżury w redakcji:** pn.-pt. w godz. 8.00-15.00.

Redaguje zespół: Małgorzata Cuber – redaktor naczelna, Beata Kądziołka – sekretarz redakcji, Jerzy Wyczęsany, Konrad Wójcik, współpraca: Bogumiła Put, dr Piotr Duda, Sabina Jakubowska, Grzegorz Heród

Adres: 32-800 Brzesko, Plac Targowy 10, tel. (14) 68 49 660, e-mail: redakcja.bim@gmail.com

Redakcja nie zwraca materiałów niezamówionych oraz zastrzega sobie prawo do skrótów i zmiany tytułów.

Archiwalne numery do nabycia w redakcji.

© **Wszelkie prawa zastrzeżone. Za treść ogłoszeń redakcja nie bierze odpowiedzialności.**

Skład i druk: Brzeska Oficyna Wydawnicza A.R. Dziedzic, ul. Czarnowiejska 1, tel. (14) 686 14 70.

Czy wolność słowa ma swoje granice?

Dekada Wawryki

Każda wolność na swoje ograniczenia. Swoboda wypowiedzi nie oznacza wolności do świadomego kłamstwa, do obrażania kogokolwiek bądź naruszania czyjejś godności. Godność osoby ludzkiej, jej dobre imię, dobra osobiste są pod ochroną prawa. W skrócie – korzystając z wolności wypowiedzi, należy uważać, by nie naruszyć praw i wolności innych osób. Od kilku miesięcy Jan Wareziak obrał sobie za cel burmistrza Grzegorza Wawrykę. Zaczął niewinnymi z pozoru artykułami o przemocy w rodzinie, wpłatając zdanie o tym jak to wysoko postawieni urzędnicy stosują przemoc w rodzinie. Dziwnym trafem zaraz po ukazaniu się artykułu zawrzało na jednym z portali i fala hejtu wskazała z imienia i nazwiska sprawcę tej przemocy. Gdy czara goryczy przelała się, dotykając plotką całą rodzinę burmistrza, nawet te najmłodsze latorośle, a jego żona wystąpiła publicznie, to Wareziak drwił z tego, nazywając to „łzawą komedią”. Wraz z upływem miesięcy i zbliżającym się terminem wyborów tych „ciekawostek” popartych kłamliwymi zapisami i wypowiedziami w artykułach Wareziaka jest coraz więcej. Ale gdy na zebraniach strażackich w Jadownikach, Porębie Spytkowskiej, czy jak ostatnio w Buczu i Szczepanowie mieszkańcy z aprobatą przyjęli wystąpienia burmistrza nie zająknął się ani słowem. Dobrze, że z nagrań umieszczonych w sieci widać jaki był poziom dyskusji i akceptacji burmistrza przez społeczność lokalną. Pomijając emocjonalne i mało eleganckie wystąpienie jednego z mieszkańców Bucza, na nagraniach widać jak mieszkańcy sołectwa (a tak liczne zebrania nigdy tam nie było) pozytywnie ocenili działania burmistrza. Dotyczy to chociażby pozytywnej oceny pracy dyrektora szkoły wyznaczonego przez burmistrza, czy działań urzędu w sprawie kompostowni.

Czy spotkanie w Szczepanowie było „klapą” jak pisze Mateusz Franczyk i ludzie odwrócili się od burmistrza? Nawet wystąpienie Tomasza Latochy,

który „ni z gruszki ni z pietruszki” nie mając dzieci w przedszkolu w Szczepanowie, przybył na spotkanie i wygłosił tyradę, jak to mógł mieć dostęp do informacji z komputera pani dyrektor, nie zniechęciło przybyłych do podziękowania burmistrzowi za spotkanie. Najlepszą oceną niech będą oklaski jakie zebrał od mieszkańców i to w większości młodych. Nagonka kłamstw trwa i będzie jeszcze większa. Bo przecież zamieszczony sondaż na portalach tych autorów, którzy od roku starają się obrzydzić „dekadę Wawryki” jest tego dobitnym przykładem. Lepiej ode mnie skomentował przyczyny tego zjawiska Waldemar Pączek w artykule „O czym szumią wierzyby...” zamieszczonym w dalszej części BIM-u. Najlepszą bronią przed złymi opiniami jest dystans do siebie i systematyczne działanie. Oczekiwanie, że wszyscy będą zachwycać się sposobem sprawowania urzędu i podejmowanymi działaniami jest po prostu naiwnością. Jednak formułowanie ocen i krytycznych opinii powinno być wyważone, oparte na faktach. Należy bardzo uważać, aby nie przypisać komuś nieprawdziwych zachowań, na które nie ma się odpowiednich dowodów. Przekonanie, że masz rację, nie wystarczy. Na koniec przytoczę tylko kilka opinii osób zaangażowanych w swoich środowiskach, działających w różnych stowarzyszeniach i branżach na temat współpracy z samorządem i burmistrzem.

Krzysztof Bigaj

Emilia Kamińska prezeska Związku Rencistów i Emerytów w Brzesku – „Wychowana jestem w trochę w innych czasach niż obecne pokolenie, przedstawiciele władzy traktują z szacunkiem i zawsze staram zrozumieć się motywy ich działań. Z panem burmistrzem Grzegorzem Wawryką współpracuję od wielu lat z pożytkiem dla członków związku. Zawsze spotykam się ze wsparciem dla naszych działań”.

Maria Karas – prezeska Porębskiego Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego

„Skłamałabym gdybym powiedziała złe słowo na temat współpracy z burmistrzem. Zawsze otwarty na nasze potrzeby, wspiera nas przy organizacji konkursów, warsztatów czy wyjazdów zespołu pieśni i Tańca Porębianie”.

Bogdan Baranek – przedsiębiorca brzeski, prezes Krakowskiej Kongregacji Kupieckiej o. Brzesko „Współpraca zarówno w relacjach przedsiębiorca – urząd, czy Kongregacja – urząd układa się bardzo dobrze. W moich relacjach, jako przedsiębiorcy czy prezesa spotykam się ze strony burmistrza ze zrozumieniem i pomocą”.

Łukasz Baniak – wiceprezes KS Okocimski- „W brzeskim samorządzie przywiązuje się wielką wagę do sportu, szczególnie młodzieżowego. Bo dzięki temu będą najlepsze wyniki. Jestem jako członek zarządu OKS-u bardzo zadowolony z relacji z burmistrzem i jego służbami”

Józef Mól – prezes OSP Jadowniki – „Mogę powiedzieć tylko same superlatywy na temat współpracy z burmistrzem. Jako, że jestem seniorem wśród braci strażackiej mam znakomity przegląd od lat jaką wagę przywiązuje się w samorządzie do naszych działań”.

Zdzisław Reczek – prezes OSP Szczepanów - „Jeśli pyta mnie pan jak oceniam współpracę z burmistrzem to odpowiem jednym zdaniem bardzo dobrze”.

Maria Paprocka, Celina Słowik prezeska i członkini KGW ze Sterkowca – „Pan burmistrz Grzegorz Wawryka jest zawsze otwarty na nasze potrzeby i oczekiwania. Wyrazem tego niech będzie chociażby ostatnia decyzja o sfinansowaniu warsztatów dla członkiń KGW z terenu naszej gminy. Dzięki temu przeszło trzydzieści pań może nabyć nowych umiejętności. Jest człowiekiem o wysokiej kulturze osobistej, a możemy to stwierdzić, bo od lat spotykamy się przy różnych okazjach.

MIĘJSKI OŚRODEK KULTURY ZAPRASZA

27 lutego, Stary MOK ul. Kościuszki 7, godz. 18: 00 – Wieczór Indyjski. Wstęp wolny.

11 marca, RCKB, godz. 17: 00 – Koncert Piosenki Francuskiej. Bilety w cenie 20 złotych do nabycia w kasie MOK.

18 marca, RCKB, godz. 17: 00 – Występ zespołu Krakowiaczy Ziemi Brzeskiej. Bilety w cenie 10 złotych do nabycia w kasie MOK.

Uroczysta sesja

31 stycznia odbyła się uroczysta sesja RM, w czasie której na ręce rodziny barona Antoniego Jana Goetza złożono statuetkę Honorowego Obywatela Miasta Brzeska, a Cecylii Jabłońskiej wręczono Medal na Wstędze za zasługi dla Miasta Brzeska.

Na uroczystość byli obecni między innymi: potomkowie rodziny Goetzów – prof. Maria Rościszewska, Marek Ronikier i Maria Bachleđa – Curuś, władze miasta – burmistrz Grzegorz Wawryka, przewodniczący Rady Miejskiej Krzysztof Ojczyk oraz radni miejscy przedstawiciele władz powiatu – wicestarosta Ryszard Ożóg i przewodniczący Rady Powiatu Kazimierz Brzyk, słuchacze Uniwersytetu Trzeciego Wieku w Brzesku, członkowie PTTK oddział w Nowym Sączu, oraz mieszkańcy miasta.

Laudację na cześć ostatniego

przedwojennego właściciela Browaru wygłosił Franciszek Brzyk – prezes Stowarzyszenia Miłośników Ziemi Okocimskiej:

- To wybitny i zasłużony dla kraju działacz społeczny, filantrop, żołnierz – mówił o ostatnim Goetzu – Okocimskim.

Burmistrz Grzegorz Wawryka podkreślił, że nadanie Goetzowi honorowego obywatelstwa, jest poniekąd dopełnieniem, wobec tej zasłużonej dla Brzeska rodziny, powinności, która z przyczyn politycznych (czasy okupacji i komuna), nie została spełniona za życia barona.

Drugą laudacją, na część Cecylii Jabłońskiej, została wygłoszona przez prof. Janusza Zdebskiego. Profesor przypomniał zasługi Cecylii Jabłońskiej: doprowadzenie do utworzenia UTW w Brzesku, działalność w Społecznym Komitecie Troski o Cmentarz Parafialny, czy wydania mapy tury-



stycznej powiatu brzeskiego.

Po wygłoszeniu laudacji burmistrz Grzegorz Wawryka wręczył Cecylii Jabłońskiej Medal na Wstędze za Zasługi dla Miasta Brzeska, a na ręce krewnych barona Goetza złożył statuetkę Honorowego Obywatela Miasta Brzeska.

W swoim wystąpieniu Cecylia Jabłońska podziękowała za wyróżnienie: *- Jest ono potwierdzeniem, że to co robię ma sens. – mówiła*

W imieniu potomków rodziny Goetzów głos zabrała prof. Maria Rościszewska:

- Dziękuję działaczom Stowarzyszenia Miłośników Ziemi Okocimskiej i jego prezesowi Franciszkowi Brzykowi. Dziękuję burmistrzowi i przewodniczącemu rady miejskiej, jestem wzruszona tym, jak pięknie potraficie państwo wyróżnić swoich wybitnych obywateli.

Jak wynika z wykazu na stronie brzesko.pl od czasu ustanowienia tytułów Brzesko doczekało się dwudziestu sześciu Honorowych Obywateli (od 1997 r.), a Medal na Wstędze otrzymały dwadzieścia trzy osoby (od 2009 r.)

red.



foto. G. Heród

Z Sesji

Łatwiej z dopłatami

Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa przygotowała ułatwienia dla rolników składających wnioski o płatności bezpośrednie na 2018 rok. Część z nich nie będzie musiała składać pełnych wniosków, a jedynie stosowne oświadczenie.

Udogodnienie to dotyczy przypad-

ków, gdy dane do wniosków i załączników z zeszłego roku nie uległy zmianie. W takim wypadku rolnik nie musi składać wszystkich dokumentów. Wystarczy złożyć oświadczenie potwierdzające brak zmian. Nie dotyczy to jednak wszystkich rolników. Jak czytamy na stronie internetowej ARiMR:

Oświadczenie może złożyć jedynie rolnik, który we wniosku o przyznanie płatności na rok 2017 deklarował powierzchnię gruntów ornych mniejszą niż 10 ha i ubiegał się wyłącznie o:

- jednolitą płatność obszarową, płatność za zazielenienie, płatność

dotatkową, płatność związaną do powierzchni uprawy chmielu, płatność do owiec, płatność do kóz, płatność niezwiązaną do tytoniu,

- płatności dla obszarów z ograniczeniami naturalnymi lub innymi szczególnymi ograniczeniami (płatność ONW) (PROW 2014-2020),

- wypłatę pomocy na zalesianie (PROW 2007-2013),

- premię pielęgnacyjną i premię zalesieniową (PROW 2014-2020).

Dodatkowo potwierdzi brak zmian w odniesieniu do wniosku o przyznanie płatności złożonego w 2017 roku i chce

ubiegać się w 2018 roku o te same płatności co w roku 2017.

Oświadczenia można składać od 15 lutego do 14 marca. W przypadku, gdyby po złożeniu oświadczenia w gospodarstwie zaszły zmiany, należy powiadomić ARiMR do dnia 1 czerwca.

Od 2018 roku wnioski o dopłaty mają być składane jedynie przez internet. Rolnikom, którzy z różnych powodów nie są w stanie złożyć wniosku pomocą służyć mają pracownicy powiatowych placówek ARiMR. Na stronie www.arimr.gov.pl czytamy:

Złożenie wniosku w formie papierowej będzie możliwe jedynie dla tych rolników, którzy nie są w stanie złożyć wniosku w wersji elektronicznej i jednocześnie nie mogą skorzystać z pomocy technicznej zapewnionej przez biuro powiatowe ARiMR.

Jest opinia ws. obwodnicy

Radni miejscy zaopiniowali pozytywnie jeden z dwóch wariantów przebiegu południowej obwodnicy Brzeska. Decydującymi czynnikami przy wyborze były koszty oraz względy społeczne.

Na styczniowej sesji rady miejskiej obecni byli przedstawiciele Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad oraz firmy projektującej planowany łącznik drogi krajowej 75 z międzypaństwową „czwórką”. Przedstawili oni radnym do zaopiniowania dwa warianty przebiegu łącznika. Obydwa warianty mają długość ok. 3 km.

Inwestycja ma połączyć drogę nr 75 tzw. „sądeczankę” z nowym rondem na pograniczu Brzeska i Jasienia. Dzięki temu samochody jadące z Nowego Sącza na autostradę lub tzw. „starą czwórkę” nie będą wjeżdżać do Brzeska, co powinno usprawnić ruch w mieście i zwiększyć bezpieczeństwo.

Z dwóch proponowanych przebiegów radni wybrali wariant 2 (według oznaczeń projektanta), ponieważ wiąże się on z mniejszą ilością wyburzeń, a planowane koszty budowy są niższe. W wariantcie pierwszym do wyburzenia przeznaczone jest 9 budynków mieszkalnych i 16 gospodarczych, w wariantcie drugim, zaopiniowanym pozytywnie – 5 budynków mieszkalnych i 7 gospodarczych.

Poniżej zamieszczamy mapkę sytuacyjną. Pełen zakres map planowanej inwestycji dostępny jest na stronie dk75.pl.

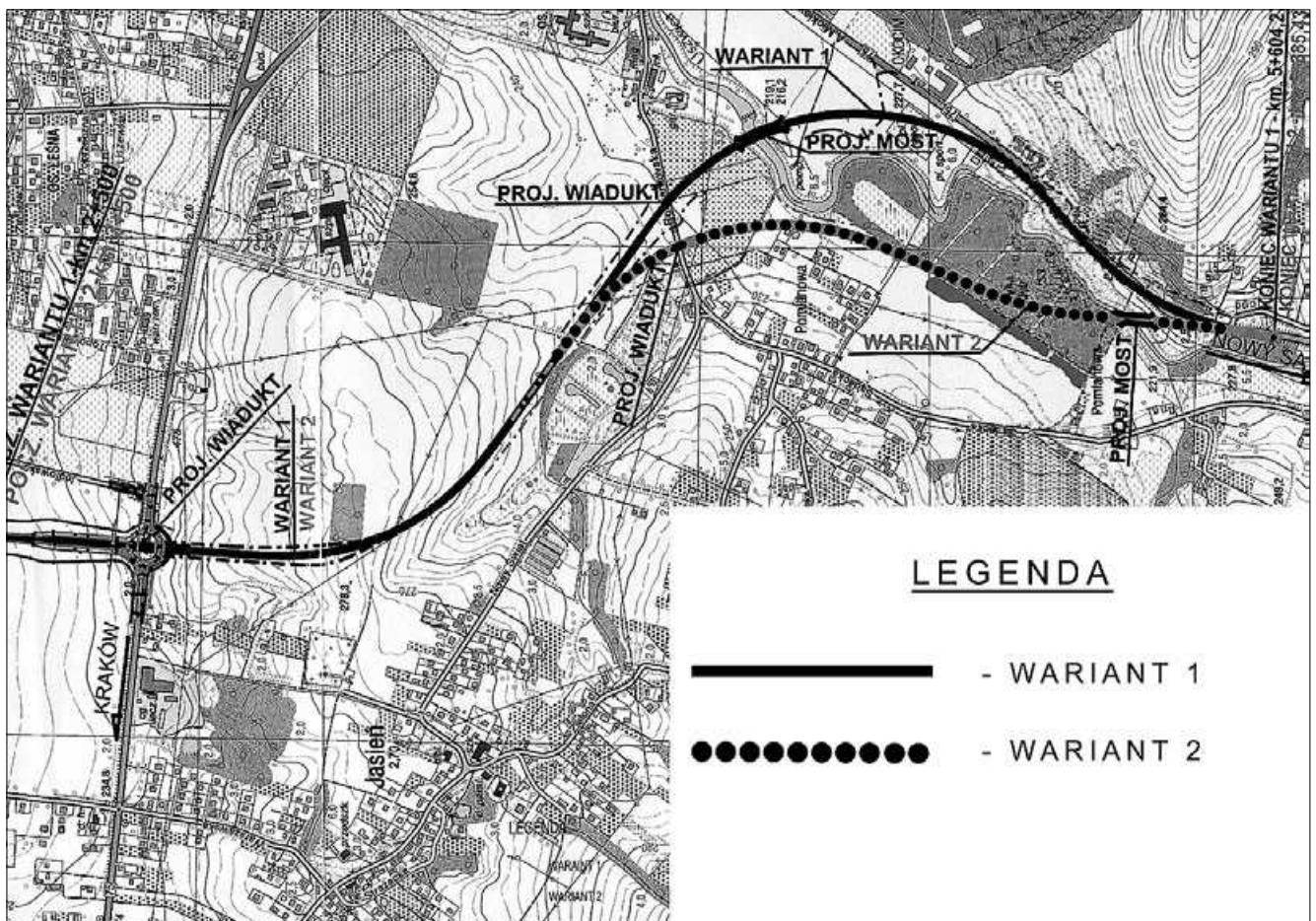
Kluby właściwie finansowane

Wątpliwości części radnych miejskich wzbudził sposób finansowania klubów sportowych w gminie. Chodzi między innymi o fakt, że kluby grające w tych samych ligach otrzymują różne kwoty dofinansowania. Członkowie komisji rozdzielającej fundusze tłumaczą, że wysokość kwoty zależy od różnych czynników, a kluby, które dostały mniej niż w zeszłym roku nie dopełniły warunków umowy.

Uwagi do podziału środków zgłaszali radni z Mokrzysek i Bucza. Zwracają uwagę, że kluby z tej miejscowości mimo odnoszonych sukcesów nie otrzymały mniej pieniędzy niż w zeszłym roku.

Przewodniczący komisji rozdzielającej środki na sport, Stanisław Sułek tłumaczy, że mechanizm podziału funduszy był transparentny, a kluby które dostały mniej, nie dopełniły w zeszłym roku warunków kontraktu z gminą:

- Komisja liczyła dziewięciu członków z różnych środowisk. Było wśród nich trzech pracowników UM, czterech radnych miejskich oraz dwie osoby



zgłoszone przez zewnętrzne stowarzyszenia, bo tylko dwie osoby odpowiedzialne na ogłoszenie o naborze do komisji. – tłumaczy.

Jak mówi przewodniczący Sułek, kryteria według których oceniane były kluby, to m.in.: liga, w której grają, ilość zgłoszonych zawodników do liczby faktycznie trenujących oraz przestrzeganie w zeszłym sezonie, zgłaszanego do UM harmonogramu treningów. Właśnie z tym ostatnim kłopoty miały mieć m.in. Strażak Mokrzyńska i Olimpia Bucze. Pracownicy Urzędu, kontrolujący przestrzeganie harmonogramów mieli nie zastać zawodników na stadionach w dniu wyznaczonych treningów. Jak tłumaczą pracownicy Urzędu Miejskiego do stowarzyszeń zostały wysłane bezpośrednio po kontroli pisemne informacje o jej wynikach, na które do dnia publikacji w BIM nie ustosunkowały się zainteresowane kluby. Sami przedstawiciele klubów przyznają, iż rzeczywiście zapomnieli zgłosić, że treningi w tych dniach są odwołane.

Budżet przyjęty

Dużo emocji na sesji rady miejskiej dostarczyło głosowanie nad budżetem. Do przedstawionego przez burmistrza budżetu, radni wnieśli swoje uwagi i propozycje. Już w styczniu głosami radnych Prawa i Sprawiedliwości uszczuplona została rezerwa budżetowa. Opinie co do skutków takiej decyzji radnych są podzielone.

Całe zamieszanie rozpoczął wniosek Krzysztofa Bogusza, który wniósł o przeznaczenie części środków z rezerwy inwestycyjnej na budowę chodnika w Sterkowcu. Wywołało to lawinę wniosków radnych, którzy również chcieli zrealizować w swoich miejscowościach lub osiedlach dodatkowe inwestycje. Radna Maria Kądziołka zaapelowała do radnych

o nieuszczuplanie rezerwy inwestycyjnej na początku roku. Podkreśliła, że w związku ze wzrostem cen usług, koszt części zaplanowanych inwestycji może okazać się niedoszacowany. Opinie radnych, co do wniesionych poprawek, są podzielone. Część widzi w nich szansę na realizację większej liczby inwestycji, część przedwczesne rozdzielanie środków, których potem może zabraknąć. Bardziej optymistyczne stanowisko prezentował przewodniczący Krzysztof Ojczyk:

- Wierzę, że tych środków nie zabraknie – mówił, podkreślając też, że wnoszenie poprawek do budżetu jest normalnym uprawnieniem Rady.

Radni przegłosowali dodatkowo dwa wnioski, które zostały uwzględnione w przedstawionym przez burmistrza budżecie. Poprawki m.in. zmniejszyły rezerwę inwestycyjną z około 250 tys. zł do 125 tys. zł. Ostatecznie radni 19 głosami za, przy dwóch wstrzymujących przyjęli budżet gminy. Po raz kolejny radni udowodnili, że mimo różnic w ocenach priorytetów inwestycyjnych można dojść do porozumienia

i wypracowania wspólnej płaszczyzny porozumienia. – Jest to już dziesiąty budżet, który przedstawiłem i po merytorycznej dyskusji jest przyjmowany i zaakceptowany. – mówi burmistrz Grzegorz Wawryka.

Ogółem planowane przychody budżetu mają wynieść prawie 134 mln zł, a wydatki ponad 137 mln zł. W budżecie wyodrębniono 3 mln rezerwy ogólnej oraz ponad 2 mln rezerwy celowej. Rezerwa celowa dzieli się na pięć działów: zarządzanie kryzysowe, wydatki jednostek pomocniczych, wynagrodzenia, wydatki statutowe jednostek oświatowych i rezerwa inwestycyjna.

Rondo już nazwane

Rondo Stulecia Odzyskania Niepodległości – taką nazwę radni miejscy nadali rondu położonemu koło brzeskiego szpitala (przy skrzyżowaniu ulic: Kościuszki i Leśnej). Przy podejmowaniu decyzji radni brali pod uwagę głównie to, że nazwa dobrze odda intencję uczczenia setnej rocznicy odzyskania niepodległości.



foto. M. Kotfis

ZAPROSZENIE NA OBCHODY ŚWIĘTA KOBIET

Burmistrz Brzeska Grzegorz Wawryka już po raz szósty zaprasza wszystkie mieszkanki gminy na obchody Dnia Kobiet. Dla pań przewidziano występ i spotkanie w miłej atmosferze. Panie szczególnie zasłużone dla społeczności lokalnej otrzymają z rąk burmistrza statuetki „Siłaczek”. W Brzesku 7 marca, o godzinie 18.00 w Regionalnym Centrum Kulturalno-Bibliotecznym wystawiony zostanie musical „Tyle radości” w wykonaniu studentów Uniwersytetu Trzeciego Wieku z Chrzanowa.

Świętowanie rozpocznie się już 2 marca, o godzinie 18.00 w Jadownikach w tamtejszym Domu Ludowym, potem kolejne spotkania odbywać się będą w Mokrzykach – 6 marca, o godz. 17.30 w budynku GOSiR, Brzesku – 7 marca w RCK-B, o godz. 18.00; w Sterkowcu – 8 marca, o godz. 17.00 w Domu Ludowym; Wokowicach – 9 marca, o godz. 17.00 w Domu Ludowym „Strażak”; w Jasieniu – 10 marca, o godz. 17.00 w remizie strażackiej; Porębie Spytkowskiej – 11 marca, o godz. 17.00 w Domu Ludowym; w Buczu – 16 marca, o godz. 17.00 w szkole podstawowej; Szczepanowie – 17 marca, o godz. 18.00 w remizie OSP i w Okocimiu – 18 marca, o godz. 18.00 w Domu Ludowym. Serdecznie zapraszamy.

BP

Edukacja dzieci i młodzieży naszym priorytetem

wywiad z burmistrzem Brzeska, Grzegorzem Wawryką

Panie burmistrzu, na styczniowej sesji rada miejska przyjęła budżet na 2018 rok, czy są w nim pieniądze na tworzenie nowych miejsc pracy i rozwój gospodarczy gminy?

Samorząd może to robić pośrednio poprzez m.in. stwarzanie lokalnego prawa ułatwiającego funkcjonowanie przedsiębiorcom, a także sprawny system obsługi urzędniczej. Aby poprawić sytuację przedsiębiorców, którzy zechcą inwestować i uruchamiać działalność na należących do gminy terenach opracowaliśmy kilka nowych planów zagospodarowania przestrzennego. Chodzi o tereny znajdujące się w sąsiedztwie Can-Packu, w Jasieniu oraz leżące na granicy Brzeska, Jadownik i Okocimia. Plany sprawią, że tereny te będą łatwiej dostępne dla przedsiębiorców, aby ich zachęcić, będziemy budować tam drogi, doprowadzać sieć wodociągową i kanalizacyjną. Tak stało się kilka lat temu w przypadku strefy ekonomicznej znajdującej się na Pomianowskim Stoku, teraz pracuje tam kilkaset osób. O tym, że wielu przedsiębiorców zainteresowanych jest inwestowaniem w naszej gminie świadczy fakt, że to z ich inicjatywy oraz, co ważne, przy wsparciu finansowym powstanie pierwszy odcinek drogi, która połączy ulicę Solskiego z przeznaczonymi pod przemysł terenami w Jadownikach-Rędzinach. Nie ukrywam, że liczę na sukces tego przedsięwzięcia oraz na to, że w ciągu najbliższych lat powstaną tam nowe miejsca pracy.

Są nowe, dobre wieści dotyczące planowanego, południowego zjazdu z autostrady.

Kilka miesięcy temu opracowany został plan zagospodarowania tych terenów, oprócz zjazdu znajdzie się tam strefa gospodarcza i działki pod jednorodzinne budownictwo. Pierwszy etap południowego zjazdu z autostrady powstał już kilka lat temu – jest to droga, która połączyła autostradę ze starą „czwórka”. Planuje się, że nad istniejącym rondem droga poprowadzi dalej w kierunku Nowego Sącza.

Jakie korzyści przyniesie to mieszkańcom?

Teraz kierowcy jadący z Krakowa do Nowego Sącza lub odwrotnie muszą wjechać do Brzeska. Powoduje to zwiększenie ruchu, w dużej części ciężarowego, zanieczyszczenie powietrza i zmniejszenie bezpieczeństwa. Gdy

ruch wyprowadzony zostanie z miasta, wszystkie te zagrożenia znikną, a lokalnymi drogami poruszać się będą w przeważającej części mieszkańcy.

Panie burmistrzu, proszę powiedzieć, jakie gmina prowadzi działania związane z ograniczeniem niskiej emisji?

Właśnie w trakcie rozstrzygnięcia jest przetarg, który wyłoni wykonawcę termomodernizacji kilku budynków będących własnością gminy. Prace zaczną się jeszcze w tym roku, sześć budynków szkolnych – w Jasieniu, Jadownikach, Buczu, Szczepanowie, Mokrzykach, a także szkoła nr 3 Brzesku i budynek, w którym mieści się urząd miejski i starostwo. Zostaną ocieplone, zmodernizowane w nich będą systemy grzewcze. Zastosowane w nich zostaną baterie fotowoltaniczne i pompy ciepła. Unowocześniony zostanie tabor Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacji, z Małopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego, staramy się, aby miejski przewoźnik dostał dotację – ponad 1,4 miliona złotych na zakup autobusów niskoemisyjnych. Gmina bierze także udział w programie wymiany pieców, dostaliśmy na ten cel ponad 1,6 miliona złotych dotacji, za co w 120 domach piece wymienione zostaną na nowoczesne. W tym roku także będziemy starać się o pieniądze na ten cel, mamy już kolejnych 300 chętnych mieszkańców, którzy chcą kupić piece gazowe lub na biomasę. Szereg inwestycji wykonano także w Miejskim Przedsiębiorstwie Energetyki Ciepłej, ich celem jest poprawa stanu powietrza. W ubiegłym roku gmina zakupiła i uruchomiła 10 sensorów do badania jakości powietrza. Dodatkowo po jednym sensorze zakupiły Rejonowe Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji, Miejskie Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej oraz Brzeskie Zakłady Komunalne. Czujniki zostały zamontowane na budynkach szkół w Buczu, Mokrzykach, Szczepanowie, Jasieniu, Porębie Spytkowskiej, Sterkowcu, w Jadownikach, przy ulicach Szkolnej oraz Prokopa, w siedzibie Stowarzyszenia Miłośników Ziemi Okocimskiej, remizie w Wokowicach i urzędzie miejskim.

Aż 60 milionów złotych gmina wyda w tym roku na oświatę, to niemal połowa gminnego budżetu. Oświata od lat jest jednym z naszych priorytetów i pieniędzy na ten cel nie



foto. M. Kotfis

szczędziemy. Utrzymanie szkół i przedszkoli jest kosztowne, ale uważam, że są to znakomicie wydane pieniądze. Kształcimy i wychowujemy dzieci i młodzież, jeśli zrobimy to dobrze, wyrosną z nich mądrzy, wykształceni ludzie, którzy decydować będą o przyszłości naszego miasta. Dzieciom i młodzieży zapewnić musimy opiekę dobrych nauczycieli, odpowiednie warunki lokalowe do nauki, uprawiania sportów i wypoczynku. Każdego roku remontujemy i modernizujemy budynki szkół i przedszkoli, wyposażamy je w nowe pomoce dydaktyczne, budujemy boiska i hale sportowe. Planujemy, że w tym roku zrewitalizowane zostaną kolejne boiska, a także powstaną nowe place zabaw dla dzieci. Nie tak dawno oddaliśmy do użytku halę przy brzeskiej „trójce”, która służy nie tylko wychowankom szkoły ale także klubom sportowym i miłośnikom sportu.

Czy gmina aplikuje o kolejne środki unijne

W ostatnich miesiącach złożyliśmy wniosek o budowę m.in. parku rekreacji i wypoczynku pomiędzy osiedlami Jagiełły i Ogrodowa, na budowę wieży widokowej na Bocheńcu wraz z zapleczem turystycznym, budowę parkingu przy dworcu PKP, wspólnie z tarnowskim klastrem realizujemy projekt promocji potencjału gospodarczego regionu nakierowany na lokalnych przedsiębiorców, tworząc dzienny dom pobytu zrealizowaliśmy zapisy programu Senior plus. Pracownicy urzędu, biura funduszy są w trakcie szkoleń dotyczących kolejnych naborów. Dzięki takim środkom infrastruktura jest modernizowana z korzyścią dla mieszkańców. Chcemy wykorzystać w pełni możliwości aplikowania o środki unijne na realizację jak największej ilości zaplanowanych działań.

Jakie jeszcze inwestycje będą przeprowadzone w bieżącym roku
 Jak zwykle zabezpieczyliśmy środki na projekty i budowę nowych chodników, ulic i dróg, oświetlenia ulicznego. Trwają prace przy ostatnim etapie wodociągowania Poręby Spytkowskiej, jest przygotowywana dokumentacja, wystąpiono o pozwolenia na rozbudowę oczyszczalni ścieków Sterkowiec-Zajazie. W bieżącym roku zakończymy prace przy ostatnim etapie wodociągowania Poręby Spytkowskiej, a jednocześnie ruszamy z nowymi projekcjami budowy kanalizacji sanitarnej w sołectwach. Planów i pracy jest dużo, dołożymy wszelkich starań, zarówno ja jak i urzędnicy starają się, aby zrealizować to, co założyliśmy w projekcie budżetu.

skiej, jest przygotowywana dokumentacja, wystąpiono o pozwolenia na rozbudowę oczyszczalni ścieków Sterkowiec-Zajazie. W bieżącym roku zakończymy prace przy ostatnim etapie wodociągowania Poręby Spytkowskiej i równocześnie ruszamy z nowymi projekcjami budowy kanalizacji sanitarnej w sołectwach. Planów i pracy jest dużo, dołożymy wszelkich starań, zarówno ja jak i urzędnicy starają się, aby zrealizować to, co założyliśmy w projekcie budżetu.

skiej, jest przygotowywana dokumentacja, wystąpiono o pozwolenia na rozbudowę oczyszczalni ścieków Sterkowiec-Zajazie. W bieżącym roku zakończymy prace przy ostatnim etapie wodociągowania Poręby Spytkowskiej i równocześnie ruszamy z nowymi projekcjami budowy kanalizacji sanitarnej w sołectwach. Planów i pracy jest dużo, dołożymy wszelkich starań, zarówno ja jak i urzędnicy starają się, aby zrealizować to, co założyliśmy w projekcie budżetu.

BP

Nie truj siebie i sąsiadów! Stop spalaniu odpadów komunalnych

Dzięki zakupieniu 13 sensorów do badania jakości powietrza oraz ich uruchomieniu możemy przekonać się wszyscy jak szczególnie w okresie zimowym jest zła jakość powietrza, którym oddychamy. Czujniki zostały zamontowane w szkołach w Buczu, Mokrzkach, Szczepanowie, Jasieniu, Porębie Spytkowskiej, Sterkowcu, Jadownikach przy ul. Szkolnej oraz Prokopa w budynku Stowarzyszenie Miłośników Ziemi Okocimskiej w Okocimiu, Remizie Strażackiej w Wokowicach i Urzędzie Miejskim w Brzesku. Dziesięć sensorów do badania jakości powietrza zakupił samorząd gminny, dodatkowo po jednym sensorze zakupiły Miejskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji, Miejskie Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej w Brzesku oraz Brzeskie Zakłady Komunalne. Każdy z nas zadaje sobie pytanie, dlaczego w powietrzu jest czasami takie duże stężenie substancji niebezpiecznych dla naszego zdrowia i życia. Ten problem nie dotyczy tylko gminy Brzesko, ale w dużej mierze jest problemem całej Polski. Po pierwsze kiepskiej jakości paliwa stałe i ich zamienniki, palimy w piecach odpadami komunalnymi, jeździmy samochodami, które w Europie zachodniej byłyby na złomowisku, a nawet spalamy w przydomowych ogniskach wszelkiego rodzaju plastiki, styropiany

czy nawet opony. Gmina Brzesko od lat prowadzi kampanie skierowane przede wszystkim do dzieci i młodzieży, w myśl przysłowia „czym skorupka za młodu nasiąknie, tym na starość trąci”, wydaje i rozprowadza plakaty oraz ulotki ostrzegające przed groźnymi niebezpieczeństwami dla zdrowia, a związanymi ze spalaniem odpadów komunalnych. W ubiegłym roku gmina pozyskała blisko dwa miliony złotych dotacji na wymianę przez mieszkańców pieców węglowych na gazowe. – *Pomimo szerokiej informacji na ten temat, do pierwszego programu wymiany kotłów zgłosiło się jedynie 120 mieszkańców. Obecnie w kolejnej edycji przewidujemy około 300 chętnych. Środki pomocowe muszą być wsparte wkładem finansowym gminy na współrealizację działań mających na celu ograniczenie niskiej emisji* – wyjaśnia kierownik referatu

ochrony środowiska, Henryk Piela.

Miejskie Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej – największy dostawca ciepła w mieście co roku wykonuje inwestycje mające ograniczyć emisję dwutlenku węgla i innych szkodliwych gazów oraz pyłów do atmosfery. Już wkrótce rozpoczną się prace związane z termomodernizacją kilku budynków należących do gminy. Wymienione zostaną źródła ogrzewania, a to bez wątpienia przyczyni się do ograniczenia niskiej emisji. Za prawie sześć milionów złotych termomodernizacji poddanych zostanie sześć budynków szkolnych oraz siedziba urzędu miejskiego i starostwa. Urzędnicy miejscy przeprowadzają kontrole w terenie, ale najważniejszym jest, abyśmy sami zadbali o jakość powietrza.

A co zrobić, gdy sąsiad nas truje i nie reaguje na nasze prośby czy uwagi? -zadzwoń na Policję i do Urzędu Miejskiego w Brzesku do Referatu Ochrony Środowiska. Wyniki pomiarów odczytać można na www.brzesko.pl.

PR

TROPEM WILCZYM
BIEG PAMIĘCI ŻOŁNIERZY WYKŁĘTYCH

4 marca 2018 r. - Niedziela
Ogólnopolski Bieg Tropem Wilczym
 Publiczna Szkoła Podstawowa nr 2 w Jadownikach, ul. Szkolna 5
 09.00 - 11.30 Otwarcie biura zawodów - wydawanie pakietów startowych, rejestracja zawodników
 12.00 START Biegu na 10 km
 12.10 START Biegu na 1963m
 14.00 Podsumowanie, wręczenie pucharów, rozdawanie dodatkowych nagród wśród wszystkich uczestników

11 marca 2018 r. - Niedziela
Uroczystości Patriotyczne w ramach Narodowego Dnia Pamięci "Żołnierzy Wyklętych"
 Skwer im. rtm. Witolda Pileckiego, Dorn Ludowy w Jadownikach
 17.30 - Uroczyste podniesienie flagi, odpiewanie hymnu państwowego
 - Występ młodzieży z Jadownik
 - Koncert **Andrzeja Kołakowskiego** - bard Żołnierzy Wyklętych, poeta, pieśniarz, pedagog, publicysta, nauczyciel akademicki, działacz opozycyjny w okresie PRL

VI EDYCJA 4 MARCA 2018
NAJWIĘKSZY BIEG PAMIĘCI W POLSCE.
www.tropemwilczym.com.pl

Gmina Brzesko liderem

Małopolski Instytut Samorządu Terytorialnego i Administracji wspólnie z Głównym Urzędem Statystycznym już po raz ósmy przedstawił wyniki rankingu, w którym wyłaniane są najlepsze gminy Małopolski pod względem rozwoju społeczno-gospodarczego. Jednym z laureatów rankingu, wyróżnionych dyplomem została gmina Brzesko. W ramach rankingu ocenie poddawane są wszystkie gminy województwa małopolskiego. W czasie rankingowych badań brane są pod uwagę dochody

własne budżetów gmin na jednego mieszkańca, wydatki majątkowe inwestycyjne budżetów gmin w przeliczeniu na każdego mieszkańca, a także wskaźnik zadłużenia budżetów gmin, wysokość dotacji pozyskiwanych z funduszy Unii Europejskiej. Nie bez znaczenia jest liczba podmiotów gospodarczych zarejestrowanych na każdy tysiąc mieszkańców, czy odsetek dzieci objętych wychowaniem przedszkolnym w wieku 3-6 lat.

BP



Nabór do dziennego domu seniora

Burmistrz Brzeska informuje, że już 26 lutego uruchomiony zostanie Dzienny Dom „Senior+”. Jest to pierwsza w gminie Brzesko placówka dziennego pobytu dla osób starszych. Oferta placówki skierowana jest do mieszkańców miasta i gminy, nieaktywnych zawodowo w wieku powyżej 60 roku życia samodzielnych lub wymagających niewielkiej pomocy w codziennym funkcjonowaniu. Siedziba dziennego domu seniora mieści się przy ul. Okocimskiej 44, na parterze budynku Sanepidu.

Placówka przystosowana jest do potrzeb osób niepełnosprawnych, dysponuje dwudziestoma miejscami dla seniorów, którzy będą mogli korzystać z szerokiej oferty zajęć edukacyjnych, prozdrowotnych, kulturalno-oświatowych, sportowo-rekreacyjnych, klubowych, aktywizujących społecznie. Ponadto uczestnicy będą brać udział w terapii zajęciowej i treningu dnia codziennego. Zajęcia odbywać się będą w dni robocze, od poniedziałku do piątku, przez osiem godzin dziennie. Każdy z uczestników będzie miał za-

pewnione drugie śniadanie, gorący posiłek oraz transport na zajęcia z miejsca zamieszkania.

Utworzenie dziennego domu seniora kosztowało 360 tysięcy złotych, prace remontowe i adaptacyjne przeprowadzone zostały w ubiegłym roku. -Pieniądze na uruchomienie domu seniorów pochodzą z wieloletniego programu Senior+ na lata 2015-2020. Tego typu placówka jest w mieście bardzo potrzebna, z roku na rok przybywa seniorów, którzy wymagają pomocy i opieki, ale także takich, którzy chcą aktywnie spędzać czas – mówi burmistrz Brzeska, Grzegorz Wawryka.

Korzystanie ze świadczeń Dziennego Domu „Senior+” będzie częściowo

odpłatne. Opłata obejmie korzystanie z miejsca pobytu, wyżywienie oraz usługi świadczone przez placówkę. Wysokość opłat za pobyt ustalana będzie w drodze indywidualnych decyzji administracyjnych z uwzględnieniem sytuacji dochodowej seniora. W przypadku osób o niskich dochodach istnieje możliwość zwolnienia z opłat.

Szczegółowe informacje na temat naboru do Dziennego Domu „Senior+” można uzyskać w siedzibie Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Brzesku przy ulicy Mickiewicza 21, od poniedziałku do piątku, w godzinach od 7.30 do 15.30 lub telefonicznie, pod numerem 14 66 315 83.

BP



Liceum świętowało

8 lutego w Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1 odbyły się obchody święta liceum ogólnokształcącego. Szkoła świętowała 107 lat istnienia i 45. rocznicę nadania imienia Mikołaja Kopernika. Obchody były też okazją do ogłoszenia reaktywacji szkolnego teatru.

Na uroczystość przybyli m.in. starosta Andrzej Potępa, wicestarosta Ryszard Ożóg oraz najstarszy absolwent LO ksiądz Franciszek Kostrzewa.

Święto było okazją do wręczenia medali Sapere Auso. Otrzymują go uczniowie, którzy mogą się pochwalić średnią ocen 5.0 lub wyższą, zachowaniem wzorowym oraz dobrymi wynikami w konkursach i olimpiadach. W tym roku medalistów było piętnastu: Olga Haber, Emilia Gawenda, Patrycja

wał w brzeskim liceum. Niestety, po latach działań, teatr szkolny zawiesił swoją aktywność. Wszystko jednak wskazuje, że właśnie się odradza. Po wystąpieniu księdza Kostrzewy, głos zabrała Bernadetta Styczeń, która ogłosiła reaktywację szkolnego teatru. Jeszcze tego samego dnia przybyli do szkoły goście



foto. G. Heród

Wieczorek, Bernadeta Marchut, Weronika Wieczorek, Emilia Gliździńska, Patrycja Kądziołka, Wiktoria Laska, Franciszek Podłęcki, Dominika Wątor, Izabela Migdał, Karolina Jarosz, Bartłomiej Klimaj, Kacper Put i Barbara Smulska. Poza medalami wręczono też puchar dla klasy, która uzyskała najlepsze wyniki w nauce. W tym roku wyróżniona została klasa II GLO.

Z dużym zainteresowaniem spotkało się wystąpienie księdza Franciszka Kostrzewy, który wspominał lata szkolne, m.in. działalność w kółku teatralnym. Teatr szkolny został utworzony przez profesora Stanisława Stefańskiego, który po drugiej wojnie światowej praco-



- Kto ty jesteś? - Polak mały.

Grono pedagogiczne oraz uczniowie
Publicznej Szkoły Podstawowej nr 1 im. Królowej Jadwigi w Brzesku
zapraszają na
Gminny Konkurs Czytelniczo-Recytatorski „W drodze do wolności”
organizowany w dniu 1 marca 2018 roku o godz.9:00
w PSP nr 1 w Brzesku
w ramach obchodów 100-lecia odzyskania niepodległości

*Patronat Honorowy – Burmistrz Brzeska
Grzegorz Wawryka*

mogli obejrzeć pierwszy spektakl, a mianowicie uczniowską adaptację komedii Moliera „Świątoszek”, piętnującej obłudę i fałszywą pobożność. Brzeskie li-

ceum powstało w 1911 r. jako Prywatne Gimnazjum. Przez ponad 100 lat istnienia szkoła kilkakrotnie zmieniała swoją siedzibę. Mieściła się m.in.: w brzeskim ratuszu, pałacu Goetzów, pawilonie lekcyjnym przy ul. Królowej Jadwigi. Od kilkunastu lat szkoła mieści się w nowym budynku przy ulicy Okulickiego.

GH

Dzień Babci i Dziadka w Przedszkolu nr 7

W dniu 22 stycznia 2018 roku w Publicznym Przedszkolu nr 7 w Brzesku obchodzono Dzień Babci i Dziadka. Uroczystość ta, dzięki uprzejmości dyrektora Jerzego Soski odbyła się w hali sportowej Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 2 w Brzesku przy ul. Piastowskiej. Na widowni zasiedli goście: babcie i dziadkowie przedszkolaków. Dzieci wspaniale prezentowały się na scenie: recytowały wiersze, śpiewały piosenki, wcielały się w różne role, odgrywały scenki, a także przedstawiły układy taneczne w choreografii pani Lilli Szytler, która prowadzi w przedszkolu zajęcia rytmiczne. Babcie i dziadkowie mieli również możliwość wykazać się zręcznością w różnych konkurencjach: babcie popisywały się umiejętnością wiązania wnukom krawatów, a dziadkowie kokard w włosach wnuczek. Zabawy wywoływały wiele śmiechu. Po części arty-

stycznej przyszedł czas na życzenia. Były wspaniałe prezenty przygotowane przez dzieci wraz z nauczycielami dla wszystkich zaproszonych gości. Na zakończenie obchodów Dnia

Babci i Dnia Dziadka odbył się słodki poczęstunek. Uroczystość sprawiła wiele radości zarówno dzieciom jak i zaproszonym gościom.

PP nr 7



fol. PP7

W Jadownikach

W Domu Ludowym w Jadownikach świętowano Dzień Babci i Dziadka.

Organizatorem wydarzenia było Koło Gospodyń Wiejskich, świetlica wiejska i rada sołecka w Jadownikach. Koordynatorką impre-



fol. www.brzesko.pl



zy i jej dobrym duchem była Elżbieta Loranty.

Maluchy, które na co dzień przychodzą ze swoimi rodzicami na zajęcia do świetlicy w Jadownikach, pod okiem choreografa Janusza Cierlika przygotowały wiązanek tańców ludowych. Odtanńczyły je z talentem i dużym wdziękiem, za co nagrodzono je gromkimi brawami. W czasie spotkania na stołach nie brakowało wspaniałych wypieków.

Na zakończenie dzieci rozdały swoim babciom i dziadziom błyszczące czerwone serduszka, które samodzielnie wykonały.

BP

V Przegląd Kolęd i Pastoralek

W niedzielę 14 stycznia w Domu Ludowym w Porębie Spytkowskiej odbył się V Przegląd Kolęd i Pastoralek. Organizatorem wydarzenia byli: świetlica wiejska działająca przy Miejskim Ośrodku Kultury w Brzesku oraz Porębskie Towarzystwo Społeczno-Kulturalne. W Konkursie wzięło udział 56 uczestników – przedszkolaki, młodzież szkół podstawowych, gimnazjalnych, ponadgimnazjalnych oraz dorośli.

Jury w składzie: wiceburmistrz Brzeska Jerzy Tyrkiel, wiceprzewodniczący Rady Powiatu Brzeskiego Tomasz Latocha, ks. kanonik Józef Górka, sołtys Adrian Zalesny oraz organistka Renata Stand dokonało wyboru najlepszych wykonawców:

Dzieci przedszkolne: I miejsce – Karolinka Nalepka, II miejsce Aleksandra Kokoszka, III miejsce – Emilia Kasperczyk, Emilia Gicala.

Szkoła podstawowa klasy I-III: I miejsce – Janek Klimek oraz Zespół „Porębianie” (dzieci), II miejsce – Natalia Gicala.

Szkoła podstawowa klasy IV-

-VII: I miejsce – Milena Bakalarz, II miejsce – Martyna Frankowicz, Sylwia Czuba, Izabela Ćwik, Magdalena Święch

Młodzież szkół ponadgimnazjalnych: I miejsce – Zespół Pieśni i Tańca „Porębianie” dziewczęta (w 12 osobowym składzie), II miejsce – Zespół Pieśni i Tańca „Porębianie” (tancerze).

W kategorii dorośli: I miejsce – Piotr Majewski, II miejsce – Bożena Grzesik oraz Krystyna Stolińska.

Po przesłuchaniach w koncercie noworocznym wystąpił Zespół Pieśni i Tańca Porębianie z pastorałkami i kolędami oraz tańcami regionu krakowskiego.

Uczestnicy przeglądu otrzymali karnety na warsztaty z deco-

upage ufundowane przez burmistrza Brzeska Grzegorza Wawrykę i starostę brzeskiego Andrzeja Potępę. Fundatorem karnetów na warsztaty rękodzieła artystycznego był radny Województwa Małopolskiego Adam Kwaśniak. Nagrody dla najlepszych wykonawców ufundowane zostały przez radnego Stanisława Górę i sołtysa Adriana Zalesnego.

red.



foto. www.brzesko.pl

Jasełka z tradycją

20 stycznia 2018 roku w kościele parafialnym pw. MB Nieustającej Pomocy w Buczu wystawione zostały Jasełka przygotowane przez uczniów i nauczycieli z tamtejszej szkoły podstawowej. Jest to impreza cykliczna, która ma ponad dwudziestoletnią tradycję. W tym roku, jak zapewniają organizatorzy, na widowni padł rekord frekwencji.

Tegoroczny spektakl z udziałem młodych aktorów ze Szkoły w Buczu po kilkunastu latach przerwy ponownie zawitał do kościoła parafialnego. Tematem były oczywiście narodziny Chrystusa, ale nie zabrakło odniesień do współczesności. Reżyserzy zwrócili uwagę na problem społecznej znieczulicy wobec potrzebujących, a także na misterne działania sił zła w XXI w., które próbują przekonać nas, że zło nie istnieje.

W Jasełkach nie zabrakło typowych dla tego gatunku elementów humorystycznych. Bardzo sympatycznym akcentem był występ dzieci z oddziałów przedszkolnych, które w pięknych strojach prezentowały mieszkańcom z różnych stron świata, recytując i śpiewając.

Na imprezę przybyli związani z Buczem przedstawiciele lokalnych władz m.in. Piotr Wyczasany – wiceprzewodniczący Rady Miejskiej oraz Kazimierz Brzyk – Przewodniczący Rady Powiatu, przed laty pracownik szkoły w Buczu.

Organizatorzy podkreślają, że organizowane przez Szkołę w Buczu

Jasełka, to impreza z wieloletnią tradycją. Jak co roku można było liczyć na wsparcie rodziców w przygotowaniach wyjątkowych strojów. Ciężko określić kiedy jasełka odbyły się po raz pierwszy, ponieważ prawdopodobnie nikt nie prowadził takiej ewidencji.

- Na pewno Jasełka wystawiane są od po-

nad dwadzieścia lat. Jesteśmy dumni, że tę tradycję możemy nadal kontynuować łącząc kilka pokoleń mieszkańców sołectwa. Wspólną sprawą Parafii i Szkoły jest właśnie dbanie o te wartości. – mówi Michał Fudala, dyrektor szkoły w Buczu.

Tegoroczne Jasełka zostały profesjonalnie przygotowane pod kierunkiem Beaty Skórnióg i Joanny Malik - nauczycielek Szkoły w Buczu.

red.



foto. G. Heród

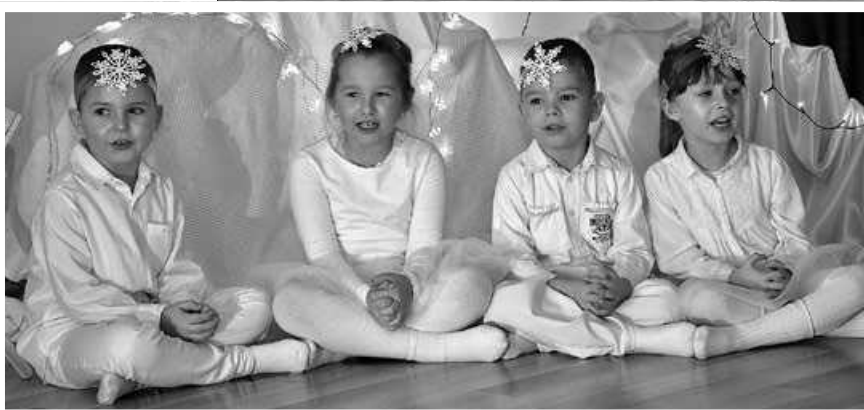
Spotkanie z seniorami



Istotną sprawą w przedszkolu „Cypisek” jest wychowywanie dzieci tak, aby umiały dostrzec rolę seniorów w rodzinie i społeczeństwie. Nauczyciele poprzez własną empatyczną postawę wdrażają dzieci do traktowania osób starszych z szacunkiem, uczą akceptacji,



foto. B. Kądziołka



tolerancji i otwartości na drugiego człowieka. Placówka wprowadziła do przedszkolnego kalendarza wydarzeń spotkanie z seniorami.

26 stycznia 2018 roku swoimi talentami pochwaliły się dzieci z oddziałów II

– „Promyczki” przygotowane przez Małgorzatę Zientarską – Żak i Kingę Konstatny oraz III – „Rybki” przygotowane przez Paulinę Kortę. Jako pierwsza wystąpiła grupa średniaków, która wystawiła tradycyjne i pełne uroku przedstawienie, uosabiając się w postaci z bożonarodzeniowej stajenki. Następnie grupa starszaków wcielając się w rolę śnieżynki, opowiedziała historię nocy grudniowej. Nie zabrakło makijażu scenicznego, profesjonalnych rekwizytów, świateł, dymu, pięknej muzyki, aranży instrumentalnych

„Orkiestry przedszkolaków”, niebanalnych układów choreograficznych i wzruszających chwil.

Jesteśmy przekonani, że to czego nauczymy nasze przedszkolaki na zawsze zapisze się w ich pamięci i zaowocuje w kolejnych etapach ich życia.

Oprócz zaproszonych seniorów, gośćmi naszego spotkania byli uczniowie szkoły podstawowej nr 2 w Brzesku wraz z Agatą Podlęcką, za co serdecznie dziękujemy.

Przedszkole Cypisek, fot. kolor

Rada Seniorów Gminy Brzesko

Rok 2017 był rokiem związanym z przygotowaniem oraz zorganizowaniem kilku przedsięwzięć. Wspólnie z Wydziałem Edukacji i Biurem Promocji Rada Seniorów zorganizowała I Brzeską Olimpiadę Międzypokoleniową. Przygotowała i wprowadziła program „Koperty Życia”, zorganizowała dla

seniorów zwiedzanie Wawelu. Ważnym przedsięwzięciem było uczestnictwo w rządowym programie Aktywności Społecznej Osób Starszych ASOS prowadzonym przez Fundację „Znak” pn. „Aktywne Gminy – Aktywni Seniorzy”, w ramach którego rada przygotowała mini-projekt „Odblaskowy senior”.

Dzięki udziałowi w tym programie udało się przygotować opaski odblaskowe - „Odblaskowy Senior ASOS 2014-2020”. Opaski trafią do seniorów gminy Brzesko - już otrzymało je sołectwo Mokrzyńska, zostały one wręczone podczas uroczystości „Babskiego Combra” zorganizowanego przez Stowarzyszenie Społeczno-Kulturalne wsi Mokrzyńska. W najbliższym czasie planowane są kolejne spotkania z seniorami w sołectwach i na terenie osiedli. **MK**

Wieczór niespodzianek

W niedzielę 11 lutego w Miejskim Ośrodku Kultury odbył się koncert karnawałowy Miejskiej Orkiestry Dętej. Muzycy po raz pierwszy zaprezentowali się szerszej publiczności w nowych mundurach, dlatego przed rozpoczęciem koncertu uroczystie podziękowano tym, którzy wsparli przedsięwzięcie zakupu umundurowania. Statuetki w kształcie srebrnego klucza wiolinowego otrzymali burmistrz Brzeska Grzegorz Wawryka, dyrektor Browaru Okocim Michał Napieracz, dyrektor ds. komunikacji Carlsberg Polska Beata Ptaszyńska-Jedynak, piwowar Paweł Zych oraz właściciele firmy Moda i Styl, którzy zajęli się wykonaniem mundurów. Podziękowania skierowano również w stronę Mariusza Karasia - członka orkiestry, który od lat nie tylko angażuje się w grę, ale też z powodzeniem zajmuje się sprawami menedżerskimi.

Niedzielnny koncert miał kilku bohaterów. Jeden z nich to Wiesław Porwisz, który od ćwierćwiecza pełni funkcję kapelmistrza. Pod jego batutą zespół zdobył wiele nagród, jak choćby dwukrotny triumf w Wiśnickiej Paradzie Orkiestr, czy druga pozycja na festiwalu Echo Trombity w Nowym Sączu. Jest również członkiem kabaretu Sprawa Drugorzędna, z którym wystąpił na tej samej scenie dwa dni przed niedzielnym koncertem.

Kolejnym bohaterem wieczoru został perkusista orkiestry Krzysztof Szydłowski, który o mały włos na koncercie w ogóle by nie zagrał. Tak banalny problem jak zepsuty samochód nie pokrzyżował mu jednak planów. Dzięki pomocy przyjaciela dotarł na koncert tylko trochę spóźniony. Otrzymał gromkie brawa i z pewnością zapamięta go każdy z widzów. Może więc było warto?

Największym bohaterem był jednak pan Sylwester, który podczas koncertu postanowił... oświadczyć się swojej ukochanej! Kapelmistrz zapowiedział niespodziankę,

po czym pan Sylwester ukłękł przed swą wybranką z kwiatami i pierścieniem, pytając, czy zgodzi się być jego żoną. Nie trzeba chyba dodawać, że odpowiedź była twierdząca. Orkiestra specjalnie dla szczęśliwych narzeczonych wykonała balladę *Heal the world* z repertuaru Michaela Jacksona.

Niespodzianką nie było natomiast świetne przygotowanie muzyków i jak zwykle trafnie dobrany repertuar. Do tego zdążyliśmy się przyzwyczaić. Można było usłyszeć utwory, które brzescy muzycy grają już od wielu lat, a także te wykonywane przez nich nieco rzadziej. Było miejsce na klasykę (czardasz Tokajera, Marsz Radeckiego Johanna Straussa) i melodie typowo karnawałowe (wiązanka muzyki filmowej, aranżacje utworów Abby i Beatlesów). Wiesław Porwisz, żegnając publiczność i zaproszonych gości, zapowiedział, że w tym roku będzie jeszcze wiele okazji do spotkań z orkiestrą.

Miejska Orkiestra Dęta działa od 104 lat. Jej muzyki nie były w stanie uciszyć problemy z kadrami, pieniędzmi, ani dwie wojny światowe. Nie omijają jej jednak problemy, z którymi zmagają się ostatnio prawie wszystkie zespoły tego

typu w naszym kraju. Jest to brak młodych muzyków, chętnych do wspólnego grania. Pozostaje więc zaprosić młodych do współtworzenia tej historii, bo przecież „jest w orkiestrach dętych jakaś siła”.

Konrad, fot. kolor



Babski Comber w Mokrzkach

8 lutego w „tłusty czwartek” zorganizowano w Mokrzkach Babski Comber. Do wspólnej zabawy przy suto zastawionych stołach zaproszono przede wszystkim panie z Kół Gospodyń Wiejskich z Mokrzyk, Jadownik, Sterkowca, Wokowic. Byli też obecni m.in.: radna Maria Kądziołka, dyrektor MOK Małgorzata Cuber, sołtys Mokrzyk Stanisław Pacura, dyrektor szkoły Marek Kossoń, prezes klubu sportowego „Strażak Mokrzyka” – Józef Woda. Honory gospodyni wieczoru pełniła prezes Stowarzyszenia Kulturalno Społecznego wsi Mokrzyka – Urszula Halik.

Oprócz szampańskiej zabawy z udziałem pań, spotkanie stało się okazją do przypomnienia historii, zwyczajów i obyczajów towarzyszących wywodzącej się ze średniowiecza ludowej zabawie zapustnej, odbywającej się dawniej w różnych regionach Polski. Pani Maria Góra opowiedziała jak wyglądały i skąd się wywodzą krakowskie obchody tego zwyczaju w tłusty czwartek.

Na wniosek Stowarzyszenia Kulturalno Społecznego wsi Mokrzyka pani Stefania Bryła – znana działaczka społeczna na rzecz lokalnej zbiorowości została podczas spotkania uhonorowana pamiątkowym medalem na 150-lecie Powiatu Brzeskiego. Uroczystego wręczenia dokonała przewodnicząca Rady Seniorów Gminy Brzesko – radna Maria Kądziołka. Stefania Bryła – była prezes Stowarzyszenia, która w przeszłości pełniła też funkcję radnej i sołtysa nie kryła wzruszenia. Były życzenia, kwiaty, wspólnie odśpiewano „Sto lat”.

Podziękowania za pomoc w obsłudze imprezy należą się także pani Ja-

dwidze Brzócce - administrator budynku GOSiR, Agnieszce Lewandowskiej za przygotowanie dekoracji oraz strażakom OSP, którzy obsługiwali przy stołach „babskie towarzystwo”. O poczęstunek, pyszne ciasta, pączki i chrust zadbały panie ze Stowarzyszenia.

BK, fot. kolor



fot. B. Kądziołka

W bibliotece...

Przez cały styczeń w oddziale dla dzieci odbywały się cykliczne zajęcia dla grup zorganizowanych i indywidualne „Klub maluszka”, zajęcia plastyczne „Każdy może być artystą” oraz „Mali globtroterzy w bibliotece”. Regularnie naszą bibliotekę odwiedzali uczniowie Publicznej Szkoły Podstawowej nr 3 im. Mikołaja Kopernika w Brzesku, którzy uczestniczyli w zajęciach edukacyjnych: „Było sobie życie”, „ABC dobrego wychowania” i „Poranki z książką”. Gościliśmy również dzieci z brzeskich przedszkoli, które w trakcie zajęć rozmawiały o zimie oraz o ciekawostkach związanych z karnawałem. W styczniu po raz pierwszy bibliotekę odwiedziły dzieci



z przedszkola Bajka w Brzesku, które uczestniczyły w zajęciach „Biblioteka jakiej nie znamy”. Tradycyjnie uda-

liśmy się „Z biblioteczną wizytą” do małych pacjentów brzeskiego szpitala. **PiMBP, fot. kolor.**

W drodze do wolności... - wystawa w bibliotece

W listopadzie 2018 r. minie 100 lat od odzyskania niepodległości przez Polskę, dlatego przez cały rok czytelnikom Powiatowej i Miejskiej Biblioteki Publicznej w Brzesku towarzyszyć będzie wystawa „W drodze do wolności - region brzeski 1914-1918”.

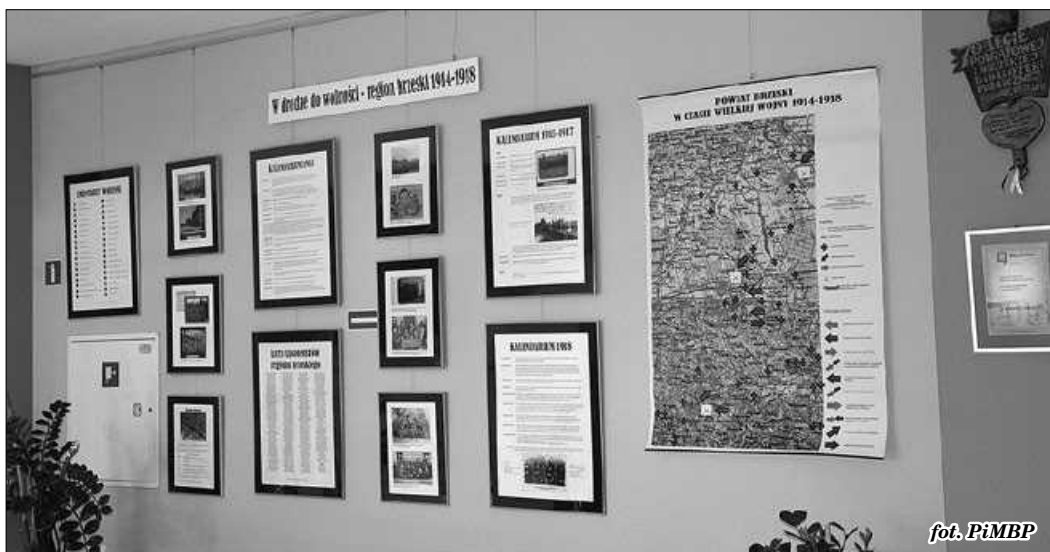
Ekspozycja ma przypomnieć najważniejsze wydarzenia rozgrywające się w latach 1914-1918 na terenach wchodzących obecnie w skład granic administracyjnych powiatu brzeskiego. Osoby odwiedzające Regionalne Centrum Kulturalno-Biblioteczne mają okazję zapoznać się z mapą działań zbrojnych, fotografiami i kalendarium wydarzeń wskazanego okresu. Na mapie wojskowej z 1914 roku naniesiono uproszczony obrys współczesnych granic powiatu brzeskiego, dla ukazania wydarzeń rozgrywających się w bezpośredniej okolicy Brzeska. Należy jednak pamiętać, że zasięg geograficzny powiatu w latach wojennych był dużo większy. W jego skład wchodziły m.in.: Radłów, Wojnicz, Zakliczyn z przyległościami, w sumie 109 gmin administracyjnych. Podstawą do stworzenia planszy była mapa zaczerpnięta z Department

of Cartography and Geoinformatics Uniwersytetu Budapeszteńskiego. Czasy I wojny okazują się bogate w materiał fotograficzny. Wielu austriackich żołnierzy dokumentowało swój pobyt w Galicji, a zdjęcia z tego okresu znaleźć można obecnie w prywatnych kolekcjach lub w narodowych archiwach fotograficznych np. Österreichisches Staatsarchiv.

Uzupełnieniem powyższej ekspozycji jest wirtualna wystawa, na której zgromadziliśmy wiele dodatkowych fotografii i zbiorów cyfrowych. Znalazł się w niej m.in. film „Budując Niepodległą: Kazimierz Missona (1874-1943)” zrealizowany przez uczniów Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1 w Brzesku.

Uczennice: Karolina Rzeźnik, Natalia Piekarska i Weronika Motak pod kierunkiem dr Piotra P. Dudy stworzyły film prezentujący sylwetkę dyrektora brzeskiego gimnazjum i jego wkład w rozbudzenie ducha patriotyzmu w lokalnej społeczności przed stu laty. Film zajął 3. miejsce w ogólnopolskim konkursie Fundacji Ośrodka Karta pt. „Historia bliska” w 2017 r. Technologiczne możliwości pozwalają na wprowadzanie zmian w treści wystawy wirtualnej, dlatego jej narracja będzie ulegać zmianie w ciągu jubileuszowego roku odzyskania niepodległości przez Polskę. Zachęcamy do współtworzenia z nami tej wystawy.

PiMBP



fot. PiMBP

„Zbrodnia, sąd i kasa” w MOK-u

Już pora na kabaret. Za chwilę w świetle gwiazd kurtyna pójdzie w górę. Na show już nadszedł czas. Tu zbrodnia, seks i kasa. Rewolwer, kastet, nóż. A teraz ręce w górę! Pieniążki kładź na stół! Tymi słowami członkowie kabaretu Sprawa Drugorzędna, działającego przy brzeskim MOK-u przywitani publiczność podczas premiery programu „Zbrodnia, sąd i kasa”, która odbyła się 9 lutego w Regionalnym Centrum Kulturalno-Bibliotecznym. Jeżeli ktokolwiek miał jeszcze wątpliwości o czym traktował występ, wystarczyło spojrzeć na dekoracje, którą stanowiły repliki amerykańskich dolarów z podobiznami aktorów Sprawy Drugorzędnej. Teraz wszystko jasne. Będzie mafia, kryminał, korupcja, zabójstwa, a przede wszystkim dużo śmiechu.

Skoro była mowa o aktorach, czas krótko ich przedstawić. Henryk Piela jako sędzia Henryk Maria Wesolutki, nie tylko potwierdził swój talent aktorski, ale również to, że w jego sądzie prawda nie zawsze idzie w parze ze sprawiedliwością. W drugiej części spektaklu wcielił się w rolę mafijnego bossa o tajemniczym nazwisku Don Copuletti. Copuletti to twardziel. Nie ima się go karabin maszynowy, ani wybuch bomby, o czym prędko dowiedziała się niedoszła zabójczyni na usługach groźnego Dona Kielcano. W tej roli wystąpiła Agata Podłęcka. Pomimo że próby usunięcia mafiosa spęły na niczym, publiczność nagrodziła ją gromkimi brawami. Tam gdzie mafia nie może zabraknąć też pięknych, niebezpiecznych kobiet. Do tych ról wprost idealnie nadały się Bożena Kornaus i Halina Gurgul, co uodowodniły choćby w utworze „Nogi roztańczone” z repertuaru Ireny Kwiatkowskiej. Na koniec człowiek z tatuażem, czyli Janusz Duda jako Killer Mafii. Człowiek do zadań specjalnych, z którym lepiej nie zadzierać.

Członkowie kabaretu jak zwykle uważnie obserwują bie-

żące wydarzenia polityczne i medialne rewelacje. Nie powinno więc nikogo dziwić usytuowanie akcji w mieście „San Bresco”, czy nazwanie zakładowego bandu KPP „Gang Kulsona”. Gang tworzyli Teresa Szydłowska (klawisze), Wiesław Porwisz (saksofon), Krzysztof Koniarz (bas) i sam Kulson, czyli Krzysztof Szydłowski (perkusja). Ich obecność zagwarantowała spektaklowi profesjonalną oprawę muzyczną, prezentowaną w stu procentach na żywo (co nie jest zresztą w przypadku Sprawy Drugorzędnej nowością). Ekipa Kulsona odegrała w spektaklu ważną rolę. Publiczności zapewne zapadła w pamięci nie tylko grana przez nich muzyka, ale też szczególna słabość do zagładania do policyjnego depozytu. Piątkowego wieczoru w ich ręce wpadł zatruty alkohol, jabłko nafaszerowane trucizną i usztywniający dezodorant.

W powstaniu programu „Zbrodnia, sąd i kasa” aktywnie uczestniczyła również Angelika Zając, odpowiedzialna za choreografię. Kilukrotnie pojawiała się też na scenie, szczególnie zaznaczając swoją

obecność podczas starego jak świat „numeru z tortem”. Za nagłośnienie odpowiedzialny był Roman Florczak, a za efekty i oświetlenie moja skromna osoba, przy wsparciu naszego przyjaciela Piotra Podłęckiego.

Konrad Wójcik, fot. kolor



fot. J. Niemiec-Basista



Sprawa Drugorzędna



foto. J. Niemiec-Basista



Grupa 25+

foto. arch. prywat.



foto: K. Wójcik

Koncert Orkiestry Dętej



Koncert Charytatywny



foto: K. Wójcik



O Muszlę św. Jakuba





W bibliotece



fol. PiMBP



Babski Comber w Mokrzkach



fol. B. Kądziołka



Dzień Seniora



fol. B. Kądziołka

Z tańcem i śpiewem



fol. K. Wójcik

Wieża radiokomunikacyjna w Jadownikach



foto. M. Kofcis

W związku z dużym zainteresowaniem mieszkańców wsi Jadowniki i miejscowości przyległych sprawą planowanej budowy wieży radiolokacyjnej na jednej z działek przylegających do drogi powiatowej Jadowniki – Porąbka Uszewska - chcąc rozwiązać wszelkie wątpliwości w tej sprawie, Urząd Miejski w Brzesku informuje, że na wniosek Polskiej Agencji Żeglugi Powietrznej w Warszawie w dniu 20.08.2015 r. po przeprowadzeniu stosownego postępowania została wydana decyzja ustalająca lokalizację inwestycji celu publicznego dla zadania „Budowa ośrodka radiokomunikacyjnego OR Brzesko (obiekt w formie wieży iglicowej o wys. ok. 40 mb). Dla tego rodzaju postępowania ustawa przewiduje informowanie mieszkańców w drodze ogłoszenia publicznego – co zostało dopełnione. Ogłoszenie o wszczęciu postępowania i o wydaniu decyzji zostało umieszczone na stronie internetowej oraz na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Brzesku. Zainteresowani mieszkańcy mogli zgłaszać swoje uwagi w trakcie postępowania oraz skorzystać w ustawowym terminie (14 dni) ze środków odwoławczych od wydanej decyzji – jednak na etapie procedowania nie zgłaszano uwag w tej sprawie.

W trakcie postępowania przeanalizowane zostały dokumenty związane do wniosku oraz przepisy warunkujące wydanie decyzji ustalającej warunki lub odmawiającej wydania takiej decyzji. Przeprowadzone zostały również rozmowy z przedstawicielami potencjalnego inwestora w trakcie których burmistrz Brzeska oraz sołtys wsi Jadowniki zaproponowali rozważenie budowy tego obiektu w innych miejscach – jednak proponowane przez nas alternatywne rozwiązania wg wnioskodawcy nie spełniały odpowiednich warunków do zlokalizowania tego rodzaju obiektu. Obiekty radiokomunikacyjne muszą być

usytuowane w pewnych kwadratach a w pobliżu musi znajdować się odpowiednia infrastruktura (w tym drogowa). Ponieważ wnioskowany obiekt nie należy do przedsięwzięć mogących znacząco oddziaływać na środowisko (co określa rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 9 listopada 2010 r.) i nie było przesłanek, aby odmówić wnioskodawcy wydania decyzji. Należy zaznaczyć, że zgodnie z przepisami ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (art. 51 ust. 2) decyzja ustalająca lub odmawiająca lokalizację tego rodzaju obiektu musi zostać wydana w terminie 65 dni od złożenia wniosku pod groźbą kary – 500,0 zł. za każdy dzień zwłoki. W przypadku nieuzasadnionej odmowy inwestor mógłby dochodzić od organu rekompensat odškodowawczych za nieuzasadnione spowodowanie opóźnień w realizacji przedsięwzięcia inwestycyjnego lub jego udaremnienie. Decyzja ustalająca lokalizację celu publicznego nie jest tożsama z pozwoleniem na budowę i nie daje prawa do gruntów. Inwestor chcąc uzyskać pozwolenie na budowę musi być właścicielem gruntu, sporządzić stosowny projekt techniczny z podaniem rozwiązań dopuszczalnych do stosowania w danym terenie i uzyskać stosowne

pozwolenia (w tym pozwolenie na budowę).

Ponieważ w roku 2017 grupa mieszkańców z różnych terenów złożyła wniosek o stwierdzenie nieważności wydanej decyzji – wniosek ten wraz z dokumentacją dotyczącą postępowania został przesłany do Samorządowego Kolegium Odwoławczego w Tarnowie, które po przeanalizowaniu postępowania odmówiło stwierdzenia nieważności. W sierpniu 2017 roku do tut. Urzędu zaczęły spływać od mieszkańców z Jadownik i innych miejscowości wnioski o wznowienie postępowania z sugestią, że nie zostali skutecznie powiadomieni w tej sprawie w odpowiednim terminie.

Po rozpatrzeniu przez SKO zażalenia na postępowanie urzędu, SKO uchyliło w części postanowienie ze względów formalnych (brak wystąpienia do części mieszkańców o udokumentowanie daty powzięcia informacji o postępowaniu) – postępowanie jest w toku. Nadmieniamy, że dla pewności, w trakcie analizowania zażalenia zostały ponownie przeprowadzone rozmowy z przedstawicielem Polskiej Agencji Żeglugi Powietrznej w trakcie której poinformował nas, że w Polsce działa ponad czterdzieści takich obiektów, powstają następne i nigdzie nie stwierdzono negatywnego wpływu na zdrowie ludzi. Obiekt działa na zasadzie wysyłania impulsów drogą radiową, które są odbierane przez statki powietrzne. Tego rodzaju fale radiowe są wszechobecne w naszym otoczeniu. Na potwierdzenie tego faktu przedłożył kopię dokumentu Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska w Krakowie, z którego wynika, że oddziaływanie obiektu OR Brzesko zamyka się w promieniu 5 metrów od anten, które mają być umieszczone na wysokości nie mniejszej niż 23 metry nad poziomem terenu.

Biorąc pod uwagę powyższe fakty i brak możliwości prawnych do blokowania tak ważnej inwestycji, która ma zapewnić nam wszystkim bezpieczeństwo w czasie podróży lotniczych liczymy na wyrozumiałość ze strony mieszkańców.

Kierownik referatu budownictwa i inwestycji komunalnych
Antoni Staszczuk

Rozmowa z Rafałem Najdałą kierownikiem Biura Funduszy Europejskich UM Brzesko

Ostatnio odżył temat rewitalizacji gminy. Mógłby nam Pan przybliżyć to zagadnienie?

Sprawa rewitalizacji jest rzeczywiście naszym niepowodzeniem. Prace nad dokumentem trwały grubo ponad rok. Rozpoczęliśmy je szybko po nagłośnieniu tematu przez Samorząd Województwa, zanim jeszcze znane były wymogi ustawowe, co do zawartości dokumentu. Chcieliśmy być gotowi na pierwsze nabory, które według ówczesnej wiedzy miały się odbyć w terminie niepozwalającym na odkładanie prac nad dokumentem Programu Rewitalizacji. Zadanie zleciliśmy więc zewnętrznej firmie, która oprócz najkorzystniejszej ceny wykazała się doświadczeniem w sporządzaniu dokumentów rewitalizacyjnych. Dwa miesiące później, po ukazaniu się ustawy o rewitalizacji okazało się, że zmienia ona to zagadnienie w sposób rewolucyjny. W największy skrócie rewitalizacja przestała opierać się na poprawie tkanki architektonicznej a zaczęła wymuszać poprawę w dziedzinach społecznych. Z tym tematem nie poradziło sobie wiele firm, które podjęły się przygotowania programów rewitalizacyjnych dla gmin. Część gmin w trakcie prac zmieniła wykonawców programu na takich, którzy zyskali miano sprawdzonych. Sprawdzonych było zaledwie kilka firm, do których ustawiła się kolejka. My nie mieliśmy wyjścia i musieliśmy zaufać do końca firmie, którą wybraliśmy w drodze zamówień publicznych.

I nie udało się wpisać brzeskiego programu na listę Marszałka. Nie będzie zatem pieniędzy na projekty rewitalizacyjne?

Fundusze Europejskie to nie tylko rewitalizacja. Stanowi ona zaledwie ułamek możliwości na dofinansowanie projektów. Program Rewitalizacji, który posiadamy zakłada, że Gmina będzie się ubiegać o dofinansowanie trzech projektów podstawowych. Tymczasem dwa z nich złożyliśmy już do innych programów unijnych. Jeden jest już blisko umowy o dofinansowanie, drugi oczekuje

na ocenę. Trzeci projekt polegający na przebudowie Placu Kazimierza Wielkiego i tak nie mógł być składany do konkursów, gdyż pozwolenie na budowę zostało oprotestowane przez jedną z mieszkańek miasta. Być może pozwolenie uda nam się w końcu uzyskać, ale nabory rewitalizacyjne dla miast i tak się już nie odbędą.

W Gminie są osoby ostro krytykujące to, co stało się z brzeskim Programem Rewitalizacji. Według nich tracą na tym potencjalni wnioskodawcy spośród firm lub stowarzyszeń.



foto: M. Kotfis

To nie do końca tak. Stowarzyszenia i przedsiębiorcy mają przecież różne inne możliwości. Ci pierwsi mogą się np. starać o granty z Kwartetu na Przedgórzu. Do tej pory jednak zainteresowanie tymi grantami było słabe. Przedsiębiorcy mogą wziąć preferencyjne pożyczki z programu „Zostań małopolskim przedsiębiorcą”, mogą też wykonać termomodernizację firmy w ramach 4 osi Programu Regionalnego. Możliwości jest wiele i na rewitalizacji świat się nie kończy. Z drugiej strony trzeba jasno powiedzieć, że prace nad Programem Rewitalizacji wymagały przede wszystkim partycypacji społecznej. W ciągu ponad roku odbyło się kilka

spotkań roboczych, warsztatów oraz wyjazdów studyjnych. Na wszystkie zapraszani byli mieszkańcy. W całej gminie rozwieszane były plakaty, wydawaliśmy biuletyn rewitalizacyjny, informowaliśmy o spotkaniach na stronie internetowej. Spotkania organizowaliśmy w godzinach popołudniowych, by nie kolidowały z pracą zawodową naszych mieszkańców. To na nich mieszkańcy mieli decydować, które obszary w gminie uznane zostaną za zdegradowane i tym samym dopuszczone do wyścigu o pieniądze unijne. Frekwencja na tych spotkaniach była znikoma. Dwukrotnie zebraliśmy kilku przedstawicieli osiedla Jagiełły, raz kilka osób z osiedla Ogrodowa. Trafiły się też pojedyncze osoby z innych osiedli a na dwóch spotkaniach nie pojawił się nikt. Trudno mi więc zgodzić z tym, że zainteresowanie rewitalizacją jest w gminie duże. Autorzy oskarżeń na temat naszej porażki zupełnie nie interesowali się tematem wtedy, kiedy realnie mogli współdecydować o ostatecznym kształcie Programu Rewitalizacji. Nie przychodzili na spotkania i nie wspomagali nas swoimi pomysłami. Z tego co wiem, ich ocena działalności brzeskiego samorządu opiera się wyłącznie na negatywnej krytyce. Jeżeli ktoś potrafi widzieć tylko negatywne strony, to w moich oczach traci na wiarygodności. Krytyka to nie jest jakaś wyjątkowa umiejętność. Każdy z nas potrafi to robić, choćby dla rozładowania własnych frustracji.

Wspomniał Pan, że środki unijne to nie tylko rewitalizacja. Jak więc Gmina radzi sobie z pozyskiwaniem środków zewnętrznych?

Środki europejskie w obecnej perspektywie budżetowej ruszyły tak naprawdę dopiero pod koniec 2015 roku. Z dotychczasowych, dwuletnich osiągnięć jestem zadowolony. Braliśmy udział w pracach przy ok. 25 wnioskach. Wśród nich były duże i mniejsze zadania, były projekty infrastrukturalne, promocyjne, społeczne, edukacyjne i te z ochrony środowiska. Część z nich już realizujemy, część jest wciąż w trakcie oceny

przez instytucje organizujące nabory.

Nie da się pozyskiwać więcej?

Pozyskiwanie funduszy zewnętrznych uzależnione jest od zasobności portfela wnioskodawcy. Poza naprawdę unikalnymi przypadkami, do każdej dotacji trzeba zapewnić środki własne. W większości przypadków oprócz własnego wkładu finansowego należy opłacić też koszt VAT. Można więc założyć, że do każdego dofinansowanego projektu trzeba średnio dołożyć ok. 40% środków własnych. Budżet gminy ma rzecz jasna swoje ograniczenia, stąd nie można bezmyślnie rzucić się na każdy ogłaszany konkurs unijny. To trochę tak jak wejść do sklepu i wykupić cały towar objęty promocją, zapominając, że jutro trzeba będzie mieć za co kupić chleb.

Pisanie wniosku jest czasochłonne?

To zależy od rodzaju konkursu. W biurze pracują tylko dwie osoby. Na przykład wnioski do Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich przygotowuje się kilka dni. Natomiast przygotowanie wniosku do RPO WM (Programu Regionalnego) trwa około 2-3 tygodnie, przy założeniu, że cała dokumentacja projektowa i finansowa jest już gotowa. Taki wniosek liczy nawet 100 stron informacji opisowych, technicznych czy finansowych. Do niego trzeba przygotować załączniki. W przypadku projektów termomodernizacyjnych załączników do jednego wniosku było 58. Po jego złożeniu trzeba być gotowym na wezwanie do dokonania korekt w trakcie jego oceny. Po przyznaniu dofinansowania rozpoczyna się najcięższa część życia projektu, czyli jego rozliczanie. W przypadku Programu Regionalnego jest to praktycznie ciągła, wielomiesięczna praca na bazie dziesiątków dokumentów i setek danych. Na przykład rozliczanie projektu rozbudowy przedszkola przy szkole podstawowej nr 2 w Brzesku, to nieustanne monitorowanie blisko setki dzieci, nauczycieli, opiekunów i kadry pomocniczej. Brzydko mówiąc, każdy PESEL uczestniczący w projekcie musi zrealizować swoje zadanie w odpowiedniej ilości, czasie i terminie. Dodatkowo w tym projekcie rozliczane są zakupy pomocy dydaktycznych, które ze względu na ruchomy budżet dokonywane są wielokrotnie. Rzecz jasna materiały każdorazowo kupowane są w trybie

zamówień publicznych. Jeżeli prowadzi się kilka projektów na raz, z których jeden dotyczy edukacji, drugi przedsiębiorczości a trzeci jest budowlany, wówczas zaczynają się pojawiać ograniczenia, których nie da się pokonać. Doba ma tylko 24 godziny a projekty unijne nie wybaczą błędów. Za każdą niespójność w ich realizacji grożą kary finansowe.

Czego życzyć Panu na nadchodzący rok?

Przed wszystkim tego, aby projekty będące jeszcze w ocenie uzyskały dotację i żeby w końcu pojawiło się więcej środków na drogi, bo tych brakuje chyba w każdym samorządzie.

PR

Projekty, na które gmina podpisała umowy o dofinansowanie:

1. Wymiana źródeł ciepła w indywidualnych gospodarstwach domowych w gminie Brzesko. Wartość projektu – 1,7 mln zł, dofinansowanie 1,68 mln zł;
2. Utworzenie 3 dodatkowych oddziałów przedszkolnych w PSP nr 2 w Brzesku „Przedszkole bez granic”. Wartość projektu – 746 tys. zł, dofinansowanie – 634 tys. zł;
3. Termomodernizacja budynków publicznych w Gminie Brzesko – 2 wnioski (6 Szkół Podstawowych i budynek Urzędu Miejskiego i Starostwa Powiatowego w Brzesku). Łączna wartość 7,19 mln zł, dofinansowanie 3,17 mln zł;
4. Realizacja budowy sieci wodociągowej w Porębie Sp – IV etap. Wartość projektu: 3,51 mln zł, Dofinansowanie – 1,82 mln zł;
5. Promocja gospodarcza Subregionu Tarnowskiego – projekt partnerski. Wartość projektu po stronie Gm. Brzesko: 100 tys. zł, dofinansowanie 85 tys. zł;
6. Utworzenie Domu Diennej Opieki Senior plus – adaptacja części budynku Sanepid do potrzeb utworzenia dziennego domu opieki dla seniorów. Wartość projektu: 298 tys. zł, dofinansowanie 223 tys. zł;
7. Przebudowa ul. Zachodniej w Jadownikach – wartość projektu 362 tys. zł, dofinansowanie – 231 tys. zł;
8. E-Urzędy w woj. Małopolskim – wartość ogólna projektu 8 gmin - 1,5 mln zł. Dofinansowanie

1,25 mln zł;

9. Małopolski e-Senior - podniesienie kompetencji cyfrowych mieszkańców powyżej 65 roku życia – 3% wkładu własnego gminy;
10. Likwidacja barszczu Sosnowskiego w gminie Brzesko – 2 wnioski. Wartość zadania ok. 30 tys. zł, dofinansowanie ok. 13 tys. zł;
11. Segregacja rewelacja – działania edukacji ekologicznej dla szkół podstawowych i przedszkoli Gm. Brzesko. Wartość zadania - 25 tys. zł, dofinansowanie – 10 tys. zł;
12. Renowacja zabytkowych kapliczek w Gminie Brzesko – 2 wnioski (Jadowniki Bocheniec, Poręba Sp. i Jasień) – Wartość projektów - 79 tys., dofinansowanie - 38,5 tys. zł.
13. „Jeżdżę z głową” (nauka jazdy na nartach dla 50 uczniów z gminy Brzesko). Wartość projektu – 38 tys. zł, dofinansowanie 10 tys. zł;
14. „Już pływam” (nauka pływania dla 140 dzieci z gminy Brzesko). Wartość projektu 32,7 tys. zł, dofinansowanie 10,1 tys. zł.
15. Doposażenie jednostek OSP w Gminie Brzesko. Wartość projektu 28,5 tys. zł, dotacja 28 tys. zł.

Projekty oczekujące na umowę o dofinansowanie lub w trakcie oceny:

16. Budowa tras rowerowych – wniosek międzygminny;
17. Zakup 4 niskoemisyjnych autobusów dla MPK w Brzesku;
18. Budowa wieży widokowej na wzgórzu Bocheniec w Jadownikach;
19. Budowa Gminnego Parku Wypoczynku i Rekreacji w Brzesku;
20. Budowa parkingu przy dworcu kolejowym w Brzesku;
21. Termomodernizacja budynków użyteczności publicznej – częściowo umarzalne pożyczki z WFOŚ;
22. Remont i nadbudowa budynku garażowego dla OSP w Porębie Spytkowskiej;
23. Renowacja kapliczki na os. Jagiełły w Brzesku;
24. Funkcjonowanie Domu Diennej Opieki Senior + w Brzesku;
25. Edukacja ekologiczna w Gminie Brzesko;
26. Likwidacja Barszczu Sosnowskiego w Gminie Brzesko – 3 etap

Wyjątkowe święto szkoły

Tegoroczne Święto Szkoły przybrało niespotykaną dotąd formę – uroczyste gali z okazji inauguracji roku jubileuszowego 50 – lecia Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 2 im. Bohaterów Westerplatte w Brzesku.

emerycy oraz przyjaciele szkoły. Omówił także wiele przedsięwzięć i projektów, które będą realizowane z okazji 50 – lecia szkoły. Będą to między innymi bieg sztafetowy Gręboszów – Brzesko, konkurs wiedzy o bohate-



foto. ZSP2 w Brzesku



Uroczystość rozpoczęła się zgodnie ze szkolnym ceremoniałem: wprowadzeniem poczty sztandarowej i odśpiewaniem hymnu państwowego. Licznie zgromadzonych gości, w tym władze i radnych powiatu brzeskiego, dyrektorów lokalnych zakładów i przedsiębiorstw, dyrektorów szkół i placówek oświatowych z terenu powiatu, nauczycieli, pracowników oraz uczniów przywitał dyrektor Jerzy Soska.

W swym przemówieniu przedstawił atuty szkoły oraz zasługi, jakie dla jej rozwoju mieli dotychczasowi dyrektorzy i nauczyciele. W pełnym humoru dialogu zaprezentował pięćdziesięcioletnią Zielonkę jako dojrzałą, doświadczoną, mądrą i rozważną osobę, przed którą jeszcze pełny rozkwit i świetlana przyszłość. Następnie dyrektor Jerzy Soska przedstawił Komitet Honorowy Roku Jubileuszowego, w skład którego weszli byli dyrektorzy, nauczyciele –

dla sukcesów Zielonki nie szczędził starosta Andrzej Potępa, który obiecał fundusze na dalszy jej rozwój, a całej szkolnej społeczności u progu nowego roku życzył wszelkiej pomyślności i realizacji ambitnych planów. Równie miłe i ciepłe słowa skierowała do zebranych przewodnicząca Rady Rodziców. Małgorzata Opióła zwróciła uwagę na szczególną rolę szkoły w życiu młodego człowieka i kształtowaniu jego charakteru.

Kolejnym punktem uroczystości był program słowno – muzyczny „Siedem dni obrony Westerplatte” poświęcony pamięci naszych patronów. Wzruszające teksty poetyckie i wspomnienia Westerplaczyków wygłoszone przez utalentowanych recytatorów wprowadziły zebranych w pełen zadumy nastrój, a świetnie wykonane utwory muzyczne o tematyce wolnościowej i ojczyźnianej dopełniły całości. Na-

stępnie wicedyrektor Patrycja Ptak-Żoła przedstawiła relację z wizyty samorządu uczniowskiego na Westerplatte. W pełnych powagi słowach odniosła się nie tylko do obowiązku pamiętania o naszych patronach, ale także konieczności brania z nich przykładu. Przywołując słowa św. Jana Pawła II „Każdy z Was znajduje też w życiu jakieś swoje Westerplatte, jakiś wymiar zadań, które trzeba podjąć i wypełnić, jakąś słuszną sprawę, o którą nie można nie walczyć...” wezwała młodych ludzi do odkrycia tego, co jest tym Westerplatte dla każdego z nich, do zajęcia zdecydowanej postawy obrony tego bezcennego przyczółka.

W tej podniosłej chwili władze powiatu brzeskiego, dyrekcja, zaproszeni goście oraz uczniowie oddali

hołd patronom szkoły składając pod pomnikiem wiązanki kwiatów i urnę z ziemią przywiezioną przez Samorząd Uczniowski z Westerplatte.

W przebiegu uroczystości dokonano otwarcia nowoczesnej pracowni mechatronicznej, której wyposażenie na kwotę ponad 300 tysięcy złotych sfinansowano ze środków Unii Europejskiej w ramach projektu „Rozwój i podniesienie jakości kształcenia zawodowego w powiecie brzeskim poprzez wsparcie szkół”.

Druga część gali miała bardziej rozrywkowy charakter. To prezent dyrekcji szkoły dla społeczności uczniowskiej. Były profesjonalne pokazy tańca towarzyskiego w wykonaniu tancerzy Szkoły Tańca „Klasa” z Tarnowa, sportowe akrobacje pole dance tancerek z Nowego Sącza. Owacjom nie było końca. Mocnych wrażeń zapewnił zebrany koncert zespołu Krzagolec Gang, który zagrał zarówno najnowsze, jak i trochę starsze przeboje. Wiele osób dało się porwać sile muzyki i ruszyło w tany na parkiet... Słowa podziękowania kierujemy do wszystkich, którzy uświetnili swoją obecnością tegoroczne święto szkoły: zaproszonych gości, rodziców, nauczycieli, pracowników oraz uczniów.

Dziękujemy wszystkim, którzy mieli swój udział w organizacji tej pięknej i podniosłej uroczystości.

Marzena Lechowicz-Liro

700 litrów życia

Ponad 2000 krwiodawców i ponad 700 litrów oddanej krwi. To dotychczasowy wynik organizowanych przez ZSP nr 2 w Brzesku akcji oddawania krwi. Ostatnia tego typu akcja miała miejsce 9 lutego w siedzibie Powiatowego Centrum Edukacji przy ulicy Piastowskiej.

- Pierwszy raz uczniowie „Zielonki” brali udział w zorganizowanej akcji oddawania krwi w 1995 roku. Regularnie oddajemy krew od roku 1999, kilka lat później dołączył do nas ZSP nr 1 – mówi koordynator akcji Wiesław Gibes.

- To jedyne pole gdzie między naszymi szkołami nie ma rywalizacji, a tylko współpraca – żartuje Anna Gibes, która koordynuje akcję w „Jedynce”.

Z początku uczniowie (i nauczyciele) oddający krew jeździli do Prokocimia. Od jakiegoś czasu akcje organizowane są w Brzesku.

- Po prostu mamy tulu uczestni-

ków, że poczekalnia w Prokocimiu jest dla nas za mała – tłumaczy Wiesław Gibes.

9 lutego przy Piastowskiej zjawili się 33 krwiodawców. Byłoby ich znacznie więcej, niestety stan zdrowia nie wszystkim pozwolił na obecność. Niektórzy oddawali krew po raz pierwszy, ale nie brakło weteranów. Rekordzistka brała udział w akcji po raz szósty.

- A trzeba podkreślić, że jedna donacja może uratować życie trzem osobom – zaznacza Wiesław Gibes i dodaje – Ludzie, którzy biorą udział w akcji to prawdziwi pasjonaci. Znam przypadki, kiedy dziewczęta przed krwiodawstwem specjalnie przybierają na wadze, bo wymagana jest określona masa ciała.

Organizacja akcji wiąże się z pewnymi kosztami. Osoby oddające krew wymagają troskliwej opieki, dlatego organizatorzy zapewniają im m.in. posiłek i napoje. Dodatkowo, kiedy

akcje odbywały się w Krakowie, trzeba było wynająć autobus. - Korzystając z okazji, chciałbym podziękować wszystkim sponsorom, dzięki którym możemy działać tyle lat. Dziękuję zwłaszcza pewnej firmie, która wspierała nas od '95 roku sponsorując przejazd i zawsze zastrzega niewymienianie jej nazwy. Bardzo wspiera nas też Cech Rzemiosł Różnych i restauracja Kazimierza Kurala. Generalnie przez te wszystkie lata spotkaliśmy się z wieloma wyrazami sympatii. Kiedyś byłem w jednym z banków w Brzesku, aby poprosić o sponsoring. Rozmowie przysłuchiwał się interesant, który akurat załatwiał coś w banku. Kiedy wyszedłem na ulicę dogonił mnie i mówi: „Ja to panu zasponsoruję.” I rzeczywiście. Dał nam dwa tysiące złotych.

W przyszłym roku akcja będzie się odbywać po raz dwudziesty. Miejmy nadzieję, że przetrwa kolejne 20 lat i znacznie dłużej, a dobro okazane przez organizatorów, uczestników i sponsorów wróci do nich z nawiązką.

GH



foto. G. Heród

Charytatywnie

18 stycznia w Regionalnym Centrum Kulturalno-Bibliotecznym odbył się koncert charytatywny na rzecz podopiecznych fundacji Auxilium. Organizatorzy przewidzieli na ten wyjątkowy wieczór wiele atrakcji. Jako pierwsza na scenie wystąpiła Paulina Kubala z grupą Faux Pas. Karol Makuch wraz z przyjaciółmi zaprezentował materiał akustyczny. Rockowe brzmienie, gitarowe riffy i niebanalne teksty były specjalnością brzeskiego zespołu INFLO. Ciepło przyjęty przez publiczność został też krótki występ Katarzyny Gawendy. Gwiazdą wieczoru był Marek Piekarczyk wraz z Tadeuszem Apryjasem i Jackiem Borowieckim. Koncert był też okazją do zdobycia autografu gwiazdora na książce „Marek Piekarczyk. Zwierzenia kontestatora” w specjalnie przygotowanym kąciu autorskim znanego dziennikarza muzycznego Leszka Gnoińskiego. Ważnym momentem wieczoru było pojawienie się na scenie podopiecznego fundacji Auxilium Krzysztofa Broszkiewicza. Krzysiek po poważnym wypadku motocyklowym porusza się na wózku inwalidzkim. To właśnie dla niego oraz Klaudii Madej i Krystiana



Bernera zorganizowana została impreza.

Między koncertami odbywały się licytacje, na które trafiło kilkadziesiąt przedmiotów od firm i osób prywatnych. Największe zainteresowanie wzbudziły: koszulka z autografem żużlowca Grega Hancocka, plakat podpisany przez gitarzystę zespołu Guns N' Roses – Rona „Bumblefoota”, obraz znanego malarza Witolda Pazery i narta z autografami polskich skoczków biorących udział w Turnieju Czterech Skoczni. Licytacje i sprzedaż biletów przyniosły **31132,29 zł**. Pro-



wadzących wspierali członkowie kabaretu „Sprawa Drugorzędna”. Organizatorami wydarzenia byli Klub Honorowych Dawców Krwi „Motojadownicy”, małopolski oddział fundacji „Niewidomi na tandemach” oraz fundacja Auxilium. Imprezę wsparli Wojewódzki Urząd Pracy w Krakowie, Intermarka, Paszczaki gotują i firma Can-Pack. Obsługę techniczną imprezy zapewnili pracownicy MOK.

red, fot. kolor

PODZIĘKOWANIE

Dyrekcja, grono pedagogiczne, społeczność uczniowska szkół katolickich w Brzesku pragną wyrazić serdeczne podziękowanie za „dar serca”, jaki Pan Marek Więckowski (Market Budowlany „Śnieżka”) przekazał na rzecz szkoły.

Prezenty przeznaczone zostały na nagrody w konkursie świątecznym zorganizowanym dla dzieci z pięciu brzeskich przedszkoli.

Ratują i uczą ratować

Zarząd Ochotniczej Straży Pożarnej w Jadownikach podjął uchwałę w sprawie przystąpienia do programu „Ratujemy i uczymy ratować”. Ideą projektu jest objęcie nauką resuscytacji wszystkich dzieci uczęszczających do klas I-III szkół podstawowych w całej Polsce. Program uczy zasad udzielania pierwszej pomocy i ma na celu wprowadzenie zajęć, w czasie których dzieci nauczą się podstawowych czynności ratujących życie. Program RUR od kwietnia 2006 roku realizowany jest przez Fundację Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Zarząd Główny Związku OSP RP na mocy zawartego porozumienia o współpracy włączył się w realizację programu, jako jego partner.

W ramach programu strażacy z OSP Jadowniki odwiedzili dwie tamtejsze szkoły podstawowe, gdzie w klasach I-III przeprowadzili zajęcia szkoleniowe. Dzieci z zacięciem

śluchały i aktywnie uczestniczyły w ćwiczeniach praktycznych dotyczących resuscytacji. Po zakończonym szkoleniu każdy uczestnik otrzymał dyplom małego ratownika, łącznie przeszkolono ponad 100 uczniów.



fot. www.brzesko.pl

5 lutego szkołę podstawową nr 2 w Jadownikach odwiedzili drухowie: Bartłomiej Stępak, Daniel Słobdzian, Marek Śmietana i Piotr Czernecki. 7 lutego w szkole nr 1 szkolenie prowadzili Bartłomiej Stępak, Piotr Czernecki, Przemysław Duda i Zbigniew Serwatka.

Kolejne szkolenia zaplanowano na wrzesień. **BP**

Event Rakooobrony

26 stycznia 2018 r. w Publicznej Szkole Podstawowej nr 2 odbył się event profilaktyczny kampanii Rakooobrona. Wszystko za sprawą udziału w minionym roku szkolnym w II edycji programu związanego z profilaktyką onkologiczną. Pięć spośród niemal sześciuset szkół najbardziej zaangażowanych w akcję wyróżniono, a wśród nich znalazło się ówczesne Publiczne Gimnazjum nr 2 im. Janusza Korczaka w Brzesku (obecnie włączone do Szkoły Podstawowej nr 2 im. I. Łukasiewicza w Brzesku). Szkoła została nagrodzona certyfikatem za realizację ogólnopolskiej kampanii informacyjno – edukacyjnej Rakooobrona.

Event zakładał spotkanie z uczniami, którzy brali udział w lekcjach wychowawczych poświęconych profilaktyce raka płuc, raka szyjki macicy i czerniaka skóry. Młodzież aktywnie uczestniczyła w miniwykładzie prowadzonym przez Ka-

tarzynę Kozłowską oraz Justynę Marszałek z kampanii Rakooobrony. Miała okazję posłuchać lekarzy specjalistów: Anny Ryczak i Agaty Kłosowicz, które w tym dniu wykonywały także badanie dermatoskopowe pod kątem czerniaka skóry. Z takiej możliwości skorzystało ponad 60 osób ze szkoły (uczniów i pracowników) oraz z lokalnego środowiska.

Spotkanie w bardzo ciekawej formie pozwoliło utrwalić młodzieży wiedzę związaną z profilaktyką onkologiczną, zawartą w Europejskim Kodeksie Wal-

ki z Rakiem. Uczniowie brali również udział w konkursie, w którym zachęcali społeczność szkolną do dbania o siebie i swoje zdrowie. W ten sposób świadomie zaczęli wdrażać wiedzę w działanie, a zdobyte przez nich nagrody i gadżety na pewno pomogą w podejmowaniu codziennych wyborów związanych z profilaktyką.

Spotkanie zorganizowane przez zespół Rakooobrony było niezwykle udane i z pewnością wszyscy jego uczestnicy będą pamiętać o hasle akcji, że **NAJLEPSZY CZAS NA DZIAŁANIE JEST TERAZ!**

Katarzyna Knaga



fot. PSP2 w Brzesku

O czym szumią wierzby? czyli Rumcajs i Cypisek

W lutowym wydaniu *Informatora Brzeskiego* jak zwykle najbardziej aktywny jest Jan Waresiak, główny komentator wszelakich ruchów burmistrza Grzegorza Wawryki. Tym razem wspomaga go rodzony syn Michał. To już nie jest osamotniony Robin Hood, jak nazwał go kiedyś na naszych łamach Marek Dadej. To już są Rumcajs i Cypisek. Obaj wieszczą nieuchronny upadek gminy, któremu zapobiec mogą jedynie najbliższe wybory samorządowe. Obaj też wierni są tezie lansowanej przez nich zgodnie z linią programową periodyku, w którym są publikowani, że wszędzie jest cacy, tylko w gminie Brzesko jest źle. Widać, obaj dużo podróżują. Ostatnio, w czasie jednej ze swoich licznych eskapad zauważyli karawanę uciekających z Brzeska przedsiębiorców, którzy pośpiesznie zacierają w kierunku gminy Borzęcin

Informator Brzeski tym wyróżnia się na tle innych lokalnych wydawnictw, że konsekwentnie dostrzega same plusy we wszystkich gminach powiatów brzeskiego i bocheńskiego, natomiast na temat brzeskiej gminy wypowiada się piórem swoich redaktorów tylko negatywnie. W gronie gmin mlekiem i miodem płynących jedna jest szczególna. To Borzęcin ze swoim niekończącym się pasmem sukcesów.

Młodszy z Waresiaków dowiedział się, że czterech brzeskich przedsiębiorców uciekło do Borzęcina. Dlaczego? Bo tam, według pana Michała, działa dobry sprawny samorząd. A w Brzesku? Klimat dla inwestorów jest coraz gorszy, wszędzie wokół postępujące z roku na rok dziadostwo, przyszłości nie widać tu żadnej. Trudno ustalić, jakiej płci są zbiegli przedsiębiorcy, bo pan Jan w jednym miejscu podaje, iż jest ich czworo, a w innym, że jednak czterech. Starszy Waresiak przy okazji zauważa, że po raz pierwszy od dziesięciu lat jakiś przedsiębiorca chce inwestować w Brzesku. Czyli ubyło czterech (czworo), przybył jeden. Ale, zdaniem pana Jana, ten jeden może oznaczać zgubę. Nie to, co czterech w Borzęcinie, którzy zapewnił mają sukces. Tak a propos tych ostatnich dziesięciu lat. Akurat pisząc ten tekst przebywam w miejscu, w sąsiedztwie którego znajdują się

dwa przedsiębiorstwa, które powstały na pewno w ostatniej dekadzie, nie mówiąc o dziesięciu firmach i ponad dwustu miejscach pracy na tzw. „strefie aktywności gospodarczej” przy ulicy Biznesowej, jako jednej z pierwszych stref powstałych w Małopolsce. A propos dekady! Ponieważ Jan Waresiak w ostatnim numerze *Informatora* popelniał tekst zatytułowany „*Dekada Wawryki*”, pozwolę sobie dla przeciwwagi następnym kilka akapitów zatytułować

Półtora dekady Waresiaka

Pan Jan w swoim długim wywodzie przypomina okoliczności, jakie towarzyszyły wyborom burmistrza w 2008 roku. U czytelników odżyły więc wspomnienia o tym jak popierający Bogusława Babicza Jan Musiał zaproponował Grzegorzowi Wawryce telefonicznie, aby ten zrezygnował z walki w drugiej turze w zamian za stołek wiceburmistrza. „*Co za pech, rozmowa została nagrana*” - twierdzi Waresiak senior. Pamiętam tamte wydarzenia i nie przypominam sobie, żeby ktokolwiek mówił coś o nagraniu tej propozycji. Nieważne, pan Jan uważa, że nagłaśniając tę sprawę w mediach „*z rzeczy całkowicie normalnej zrobiono niezwykły skandal, wręcz przestępstwo*”. To była normalna rzecz? Przecież gdyby Grzegorz Wawryka przystał na tę propozycję, po pierwsze zdradziłby swoich wyborców, po drugie zostałby odebrany jako człowiek, którego interesuje tylko intratna synekura. Chyba nie tylko dla apanaży startuje się w wyborach. To byłoby jak ustawienie wyniku piłkarskiego meczu. Nie muszę chyba tego tłumaczyć prawnikowi, byłemu radnemu (wprawdzie krótkotrwałemu) i byłemu działaczowi sportowemu (o sporcie będzie nieco później). W takim razie opowiem taką historię.

W 2003 roku, czyli 15 lat temu (a więc półtora dekady temu) została w Brzesku uroczystie otwarta kryta pływalnia. Dyrektorem został Jan Waresiak, który kilka miesięcy wcześniej otrzymał wywalczony w wyborach mandat radnego. To były czasy, kiedy w kularach lokalnej polityki szeptano o tym, że ktoś coś komuś obiecał w zamian za zaangażowanie w wyborach, po czym z danej obietnicy wywiązać się nie zamierzał. Na początku owego 2003 roku pan Jan

zaproponował brzeskiemu korespondentowi *Dziennika Polskiego* (obaj wiemy, kto był tym korespondentem) udzielenie wywiadu, w którym zdradzi kulisy lokalnego życia politycznego, a wywiad – jak obiecywał – miał być nad wyraz pikantny. Obaj panowie umówili się na spotkanie na następną dzień. Do spotkania doszło, ale do wywiadu już nie, bo pan Jan obwieścił, że wszystko w nocy przemyślał i już mu się nie chce demaskowania czegośkolwiek. Kilka godzin później korespondent dowiedział się, komu zaproponowano posadę dyrektora pływalni. Przypadek? Raczej nie, bardziej – według specyficznie pojmowanej etyki niedoszłego interlokutora - „*rzecz całkowicie normalna*”, w końcu posadę zaproponował ten sam człowiek, który pięć lat później niefortunnie sięgnął po telefoniczną słuchawkę. Jak skończyło się to dyrektorowanie, pamięta wielu, szczególnie pracownicy pływalni, z którymi ich przełożony skonfliktował się na tyle nieodwracalnie, że decyzja nowego burmistrza mogła być tylko jedna. Dodajmy, że właściwie nikt nikogo nie zwolnił – po prostu w wyniku konkursu wybrano innego, niż dotychczasowy dyrektor, kandydata. To jest właściwa przyczyna powodująca, że Jan Waresiak żywniczym nieskrywaną niechęć do obecnego burmistrza, próbując przy tym forsować przekonanie, że „*mieszkańcy (...) zrobili go burmistrzem, robiąc tym samym krzywdę sobie*”, powołując się też na jakąś pogłoskę wiedząc przecież doskonale, że pogłoska to – według *Słownika języka polskiego* – rozpowszechniana, niesprawdzona wiadomość (jestem pewien, że wie).

O roku ów...

Pamiętnego 2003 roku w Szczepanowie założony został klub sportowy Iskra. Drużyna już pół roku wcześniej zgłoszona została do rozgrywek B klasy, w której występowała później przez dwa sezony. Wszystko było dobrze, aż w klubie pojawił się nowy prezes, którego pierwszą (i chyba jedyną) decyzją było wycofanie drużyny z rozgrywek. Od tego czasu miejscowe boisko zaczęło popadać w ruinę. Klub powrócił dopiero na boiska w 2010 roku. Zgadnijcie, drodzy Czytelnicy, kto był tym prezesem. Nie wiecie? Podpowiem więc, że był to ten sam człowiek, który stał na czele innego stowarzyszenia sportowego organizującego przez kilka lat Bieg Katyński. Wspaniała inicjatywa okazała się być efemerydą (czyżby znowu ktoś z kimś popadł w konflikt?)

To wreszcie ten sam człowiek, który kiedyś działał w szczepanowskiej OSP, a którego nazwiska próżno dziś szukać w składzie zarządu. Co się dzieje? Fatum jakieś? Rzec by można, że jest to osoba o cechach charakteru tożsamych Midasowi. Z tą tylko różnicą, że wszystko czego dotknął Midas, zamieniało się w złoto, podczas gdy w przypadku naszego „Rumcajsa” była to zawsze substancja o bardziej miłej konsystencji.

Dekada Wawryki

Tymczasem w ciągu ostatnich dziesięciu lat w gminie Brzesko zainwestowano grube pieniądze w rozwój bazy sportowej (nasze miasto było jednym z pierwszych w kraju, które przystąpiło do programu Orlik 2012). Jednostki OSP z roku na rok dysponują coraz nowocześniejszym sprzętem ratowniczo-gaśniczym. Gmina jest już w 100 procentach zwodociągowana, przy okazji budowy autostrady powstała rozbudowana sieć dróg, itd. Nie jest to bynajmniej jednoosobowa zasługa burmistrza, ale także pracowników Urzędu



Miejskiego i radnych kilku kadencji, z którymi Grzegorz Wawryka zawsze umiał dobrze współpracować (znaczy: bez konfliktów). Nie tak dawno Małopolski Instytut Samorządu Terytorialnego i Administracji oraz Główny Urząd Statystyczny ogłosili, że liderem powiatu brzeskiego pod względem rozwoju społeczno-gospodarczego jest gmina Brzesko. Te informacje zarówno pan Jan, jego syn Michał oraz ich macierzysty *Informator Brzeski* przeoczyły. O wiele ważniejsza, według redakcji, była informacja, że gmina Szczurowa otrzymała tytuł „Samorząd przyjazny ... rowerzystom”.

Pan Jan pozytywów w gminie Brzesko nie dostrzega, wieszcząc rychłą zagładę. Jego zdaniem gminę przed kataklizmem uratować może tylko ktoś „zdeteminowany i posiadający odpowiednie kontakty i zdolności negocjacji”. Jego zdaniem

„Grzegorz Wawryka nie posiada żadnej z tych cech”. Należy mu wierzyć, wszak diagnozę wydał człowiek zdeteminowany, posiadający odpowiednie kontakty i zdolności negocjacji. Tymi zdolnościami wykazał się w sposób szczególny podczas pamiętnych rozmów z pozostającymi z nim w sporze pracownikami krytej pływalni. Rozmów zakończonych kompletnym fiaskiem.

Prawda o torze kartingowym

Od miesiaca jednym z najczęściej poruszanych tematów dotyczących gminy Brzesko jest ewentualna budowa kartingowego toru na terenie położonym w Buczu. Większość rozprowadzanych informacji daleka jest jednak od prawdy. Faktem jest, że inwestycją zainteresowana jest firma

Gładysz i Synowie, która zgłosiła chęć wdzierżawienia gruntu na 25 lat.

Potencjalny inwestor deklaruje wybudowanie wielofunkcyjnego toru kartingowego wraz z zapleczem technicznym, biurowym i socjalnym. W skład obiektu miałyby wejść również miasteczko rowerowe, plenerowa siłownia, kompleks sportowych boisk oraz plac zabaw. Przedstawiciele firmy spotkali się w połowie stycznia br. z radnymi reprezentującymi niektóre komisje, a także z mieszkańcami samego Bucza. Jak podkreśla radny Jarosław Sorys, spotkanie miało charakter informacyjny, więc nie zapadły podczas niego żadne wiążące decyzje. Szczególnie daleko było od rozpatrywania jakichkolwiek kwestii finansowych. Sam radny jest pozytywnie ustosunkowany do pomysłu. Uważa, że dzięki tej inwestycji gmina Brzesko stałaby się rozpoznawalnym w całym kraju miejscem. Bardziej powściągli-

wy w wypowiedziach na ten temat jest mieszkający na co dzień w Buczu radny Piotr Wyczęsany, który swoje stanowisko uzależnia od woli większości mieszkańców. Naczelnik Wydziału Infrastruktury Bogdan Dobranowski przyznaje, że firma Gładysz zwróciła się do Urzędu Miejskiego z wnioskiem o wydanie decyzji środowiskowej w sprawie planowanej inwestycji. Tak więc do ostatecznych rozstrzygnięć jeszcze daleka droga. Dlatego też radni podczas styczniowej sesji zdecydowali o wycofaniu z porządku obrad głosowania nad uchwałą w sprawie wyrażenia zgody na dzierżawę terenu będącego w sferze zainteresowania potencjalnego inwestora.

Już po sesji w *Informatorze Brzeskim* ukazał się tekst „Ostra jazda na skrótach” autorstwa Jana Waresiaka, który w charakterystyczny dla siebie, tendencyjny sposób przedstawia całą sprawę. Z lektury tego tekstu czytelnik może wyciągnąć błędny wniosek, że wszelkie decyzje już zapadły i są niekorzystne z punktu widzenia gminy. Autor sugeruje,

że najbardziej zainteresowany tą inwestycją jest burmistrz, a kierować miałby nim interes polityczny. Dziwi takie przedstawienie sprawy przez człowieka, który sam w przeszłości był radnym i na pewno wie, jakie procedury obowiązują w takich sprawach. Otóż decyzję w sprawie dzierżawy może podjąć tylko Rada Miejska, a burmistrz jest tylko organem wykonawczym. Można odnieść wrażenie, że Jan Waresiak celowo wprowadza czytelnika w błąd. Nawet, gdyby radni podczas styczniowej sesji podjęli uchwałę w tej sprawie, to byłoby to tylko wyrażenie zgody na dzierżawę. Od tego czasu droga do finalizującego sprawę podpisania umowy byłaby jeszcze daleka. 13 lutego mieszkańcy Bucza podczas wiejskiego zebrania mieli możliwość wyrażenia swoich opinii w tej sprawie i to nie w anonimowej ankiecie czy sondażu.

Waldemar Pączek

Kult św. Walentego w Porębie Spytkowskiej

O istnieniu kultu św. Walentego dowiadujemy się z wizytacji kanonicznych biskupów krakowskich. Na podstawie tych dokumentów historycznych jest możliwe ustalenie od jakiego czasu mieszkańcy Poręby czcili św. Walentego.

Księga wizytacyjna biskupa Padniewskiego z roku 1565 nie wspomina o istnieniu kaplicy pw. św. Walentego. Natomiast wizytacja przeprowadzona przez kardynała Jerzego Radziwiłła w 1596 r. wzmiankuje o kaplicy św. Walentego, w której „nie odprawia się mszy św., bo nie ma portatyli. Święte relikwie są w Tarnowie, po które należy wysłać”. Możemy więc ustalić, że kaplica została zbudowana między rokiem 1565 a 1596. Dokument wizytacyjny nie wymienia fundatora. Więcej danych znajdujemy w dokumencie z 1618 roku: „Jest także na zewnątrz kościoła cała kaplica św. Walentego, murowana nie konsekrowana, bez ołtarza”. Dalsze dzieje kaplicy poznajemy w 1630 roku. Archidiakon krakowski Jan Fox pozostawił zapis: „Kaplica św. Walentego odnowiona, ma jeden ołtarz, w którym są portatyli starodawne i można celebrować mszę świętą”.

W 1664 r. podczas wizytacji biskupa Jana Oborskiego sufragana krakowskiego, wizytator Aleksander Mateusz Rudzki wymienia kaplicę św. Walentego poświęconą i potwierdzoną

przez Konsystorz. Kolejna wizytacja kanoniczna była w 1730 roku (17 października). Do Poręby przybył biskup krakowski Michał Kunicki. W protokole znajdujemy zapis: „odpust ku czci św. Bartłomieja jest obchodzony w niedzielę – post Festum Bartolomei (po św. Bartłomieju – zachowana pisownia oryginalna)”. O kaplicy św. Walentego nie ma notatki. Nieznany jest fundator kaplicy, jak i również dalsze jej dzieje. Ta niewielka kaplica zbudowana jako pobożna fundacja przetrwała około 150 lat, a następnie uległa zniszczeniu. Obraz św. Walentego został przeniesiony do kościoła i zawieszony na ścianie obok ołtarza, a obecnie jest umieszczony w ołtarzu bocznym. W dokumencie wizytacyjnym z 1730 r. jest notatka:



Mozaika z kościoła w Terni. fot. arch. autora

„u św. Walentego są zacheuski i moisiejczy lichtarz wiszący” (Archiwum Kurii Metropolitalnej w Krakowie Cap. 61, s.789).

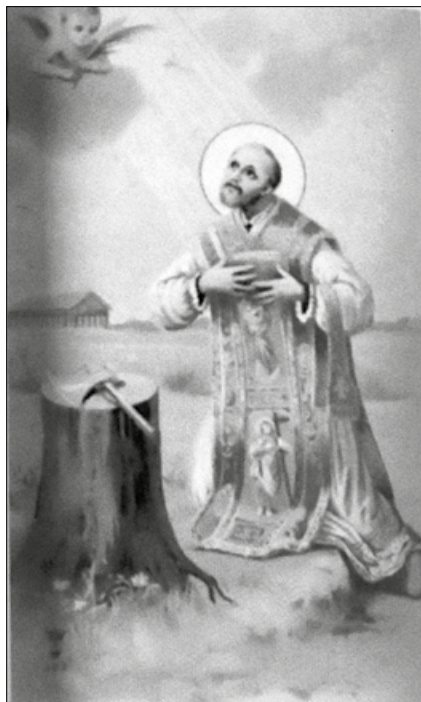
O kulcie św. Walentego znajdujemy uwagi nas interesujące podczas wizytacji przeprowadzonych przez biskupów tarnowskich. Ks. bp. Jan Stepa pisał w 1948 r.: „Obraz św. Walentego znajduje szczególne uznanie wśród parafian”, a ks. bp. Karol Pękala w 1956 r. potwierdzał, że „obraz św. Walentego jest specjalnie czczony przez lud”. Po wizytacji dziekańskiej w 1925r. w protokole znajdujemy słowa: „w parafii jest odpust na św. Bartłomieja i na św. Walentego 14 lutego. W tym dniu odprawiane są zawsze msze św. wotywnie, a parafianie mają wielkie nabożeństwo do tego świętego”. Dokumenty wizytacyjne poświadczają istniejący kult Świętego.

Cóż wiemy o świętym Walentym? To jeden z najbardziej czczonych świętych na świecie. Był mieszkańcem

Interamna w Umbrii, poniósł śmierć męczeńską przez ścięcie. Hagiografowie umownie ustalili jego dzień śmierci na 14 lutego (dies natalis) 273 roku. Wspomnienie św. Walentego było odnotowane w kalendarzach kościelnych już w V wieku. Żywot męczennika spisali benedyktyni, którzy mieli klasztor blisko Terni, niedaleko grobu św. Walentego. Hagiografowie opisują cud uzdrowienia. Walenty został wezwany do Rzymu przez nauczyciela retoryki Kraton, który był zmartwiony z powodu chorego na epilepsję syna Cheremona. Kraton w rozpacz prosił Walentego, cieszącego się famą uzdrowiciela o pomoc. Był gotów ofiarować połowę swojej fortuny za zdrowie chłopca. Biskup napomniął ojca o marności bogactw materialnych, przypominając, że tylko wiara i modlitwa mogą doprowadzić do uzdrowienia. Przy tej okazji Kraton obiecał przyjąć chrzest. Walenty z Kratonem zamknęli się w izbie i w modlitwie trwali całą noc, czuwając nad chłopcem, aż ten w blasku nagłego światła zaczął dawać znaki uzdrowienia. W obliczu cudu Kraton nawrócił się wraz z całą rodziną. Uzdrawiony Cheremon i jego przyjaciele postanowili pójść za Walentym i rozgłaszać cud. Wydarzenie to zirytowało pogan, którzy podburzyli prefekta miasta, by nakazał ściąć biskupa. Mordu dokonano, po cichu nocą 14 lutego 273 roku przy Via Flamina. Młodzi neofici – Prokul, Efen i Apoloniusz przenieśli ciało Walentego do Terni i pochowali na cmentarzu. Wkrótce i oni zostali przez konsula Leoncjusza ścięci mieczem. Ich ciała złożono blisko grobu Walentego. W Terni rozpoczął się kult lokalny oddawany biskupowi Walentemu. Tamtejszy cmentarz stał się miejscem modlitwy oraz licznych pielgrzymek.

W „Żywocie” opowiada się, że ciało męczennika zostało przeniesione do „jego” kościoła. Na początku IV stulecia papież Juliusz II (337-352) zbudował bazylikę w Terni. Pierwotny kościół miał ulec zniszczeniu za sprawą Gotów. Wzniesioną bazylikę odnowił św. Atanazy, biskup miast Narni i Terni. Do grobu nadal przybywali pielgrzymi z różnych miast Italii, o czym świadczą itineraria (opisy podróży) z VII – VIII w.

Kult św. Walentego był ogromny i objął kraje niemal całej Europy. Dotarł także do Polski i rozwinął się przede wszystkim w diecezji poznańskiej. Sanktuarium św. Walentego



fot. arch. autora

znajduje się w Krobi, gdzie znajduje się relikwiarz i ustawiony w ołtarzu głównym obraz uważany za łaskami słynący. Przedstawia on św. Walentego jako kapłana w ornacie, w stroju do mszy świętej, z kielichem w ręku lewym i mieczem w ręku prawym. Diecezja przemyska Świętego obrała za patrona. Swoim orędownictwem przeciągnął rzesze ludzi, którzy pisali legendy, tworzyli zwyczaje ludowe, folklor. Niemcy łączyli Walentego z ciężkimi cierpieniami, epilepsją i chorobami psychicznymi. W Stanach Zjednoczonych, Anglii czy Hiszpanii św. Walenty doznaje czci jako patron zakochanych. Liczne pary narzeczonych proszą go o błogosławieństwo swojego związku. Od kilku lat media i zakochani ożywili kult św. Walentego również w Polsce.

Jak rozumieć pielgrzymów, odwiedzających Terni i inne miejsca kultu, proszących o opiekę Świętego, który uzdrowił młodzieńca z epilepsji? W Vademecum lekarza ogólnego jest zapis: „epilepsja obejmuje grupę różnych chorób układu nerwowego o różnej etiologii”. Różne mogą być objawy: w postaci iluzji i halucynacji z zakresu wrażeń wzrokowych, węchowych, słuchowych i inne oraz różne postacie zaburzeń

psychicznych np. stany marzeniowe, euforia, połączona z radosnym samopoczuciem itp. W czasie procesu zako-



Ołtarz św. Walentego w Porębie Spytkowskiej.
fot. arch. autora

chania następuje zapewne nasilenie zmian psychicznych, emocje, działają na serce, nerwy. Nadmiar doznanych przeżyć wyjaśnia, że zakochani już od dawna szukali uspokojenia i pomocy przed obrazami św. Walentego.

W Porębie Spytkowskiej w kościele parafialnym w nawie głównej po stronie północnej jest ołtarz boczny, poświęcony św. Walentemu. Święty jest przedstawiony na obrazie w stroju kapłańskim, podczas uzdrawiania chłopca z padaczki. Nie tylko 14 lutego wzniesiemy oczy na obraz i ustami zanieśmy słowa modlitwy „Wszchemogący Boże, od wszelkich groźących nieszczęść, chorób niech chroni nas wstawiennictwo świętego Walentego, męczennika twojego”.

Walenty to imię pochodzenia łacińskiego (od valens – mocny, potężny). Polskie Walenty jest zależne od łacińskich Valentis, Valenti itd. Włosi używali dla mężczyzn imienia Valentinus – Walentyn, dla kobiet Valentina – Walentyna. W XIX wieku w Polsce było to imię dość popularne. Uległo zdrobnieniu: Walek, Waluś. Pochodzą od niego nazwiska: Wala, Walas, Walicki, Walczak, Waluszek, Walczyński itd.

Opr. ks. Jan Pytka

Garść ciekawostek z bazyliki

Szczepanowska bazylika to kościół z długą i pasjonującą historią. Przygotowanie jego monografii dostarczyłoby odważnemu naukowcowi pracy na wiele lat. My wybraliśmy dla czytelników „BIM-u” kilka ciekawostek dotyczących świątyni, które, mamy nadzieję, staną się impulsem do samodzielnego poznania tego niezwykłego miejsca.

Fotel „papieski”

Jest faktem dosyć znanym, że Szczepanów dwa razy odwiedzany był przez przyszłych papieży, tuż przed objęciem przez nich Stolicy Piotrowej. Najpierw, w maju 1978 r. przy okazji obchodów 900 – lecia śmierci św. Stanisława do Szczepanowa przyjechał kardynał Karol Wojtyła, który w październiku tego samego roku został wybrany na papieża i przyjął imię Jan Paweł II.

W maju 2003 r. podczas obchodów 750 – lecia kanonizacji św. Stanisława Biskupa, szczepanowską bazylikę odwiedził kardynał Joseph Ratzinger, bliski współpracownik polskiego papieża. 19 kwietnia 2005 roku kardynał Ratzinger został następcą Jana Pawła

II na Stolicy Piotrowej.

Ciekawostką jest, że kardynałowie Wojtyła i Ratzinger podczas swoich wizyt w Bazylice zasiadali w tym samym fotelu, który wśród mieszkańców Szczepanowa zyskał sobie przydomek papieskiego. Wszystkie znaki na niebie i ziemi wskazują, że kapłan, który w nim zasiada, musi liczyć się z ewentualnym wzięciem odpowiedzialności za losy całego Kościoła Katolickiego.

Nie wiadomo, czy jest to wynik daleko posuniętej ostrożności, ale obecnie fotel nie jest wykorzystywany podczas liturgii i nikt w nim nie zasiada. Można go jednak obejrzeć w szczepanowskiej świątyni.

Najstarsza chrzcielnica

Do dziś w Szczepanowie znajduje się chrzcielnica, która według podania ufundowali rodzice św. Stanisława. Dotychczasowe badania potwierdziły, że najprawdopodobniej chrzcielnica pochodzi z XI wieku.

– *Moim zdaniem to najstarsza chrzcielnica w Polsce, a już na pewno w naszym regionie. Została wykonana z piaskowca ciężkowickiego i ozdobiona*

ówczesnymi ornamentami, co świadczy o znajomości sztuki rzeźbiarskiej, o kunszcie wykonawcy i związkach z najlepszą sztuką Zachodu tamtego czasu – mówił swego czasu Andrzej Tekielak, specjalista konserwator, w rozmowie z „Gościem Tarnowskim”.

Ojczyzna biskupów

Na stronie internetowej szczepanowskiej parafii przeczytać możemy, że parafia Szczepanów jest prawdopodobnie jedyną skąd pochodzi aż trzech biskupów: św. Stanisław, Krzysztof Antoni Szembek (prymas Polski) i Jan Styra (biskup elbląski).

Co ciekawe jeśli nazwisko Szembeka wpisujemy w wyszukiwarkę większość źródeł, które się wyświetlą podaje błędnie, że urodził się on wsi Szczepanowo na Kujawach. Skąd wiadomo, że błędnie? Choćby ze Słownika Biograficznego Polskiej Akademii Umiejętności, gdzie przeczytać możemy, że biskup Krzysztof Antoni Szembek urodził się w Szczepanowie w województwie krakowskim. Kto miał kiedykolwiek do czynienia z wydawnictwami naukowymi, ten wie, że publikacje PAU przygotowywane są wyjątkowo starannie i wystąpienie w nich pomyłki jest praktycznie niemożliwe.

GH

Grupa (nie)teatralna

Wystawiali sztuki m.in. w Rzeszowie i Wrocławiu. W Brzesku ich występy cieszą się taką popularnością, że powtarzane są po kilka razy. Mimo to członkowie „Grupy 25+” z parafii Miłosierdzia Bożego w Brzesku, unikają nazwy „grupa teatralna”, wszelkie sukcesy zrzucając na karb Opatrzności.

„Grupę 25+” tworzą osoby dorosłe, które ukończyły dwudziesty piąty rok życia.

Pomysł utworzenia grupy powstał w czerwcu 2014 roku z inicjatywy rodziców z przedszkola parafialnego im. Św. Siostry Faustyny w Brzesku po kolejnej realizacji przedstawienia dla dzieci.

- *Chcieliśmy, aby osoby, które niosą ze sobą багаż doświadczeń życiowych mogły realizować swoje pasje, które niejednokrotnie prezentowały na scenie. Doszliśmy do wniosku, że osoby w dojrzałym wieku posiadają wiele talentów, które należy odkrywać i promować – mówi Ewa Łupinińska-Toroń założycielka i opiekunka „GRUPY25+”*

- *Ksiądz proboszcz Wojciech Werner z pełnym entuzjazmem przyjął tę inicjatywę i nadał jej obecną nazwę”- GRUPA25+” – dodaje – jest opiekunem duchowym grupy.*

Z założenia członkowie grupy mają więcej niż 25 lat. Górna granica wieku nie istnieje. Czy tworząc grupę pani Ewa nie miała obaw, co do powodzenia przedsięwzięcia? Przecież grupę tworzą dorośli ludzie, którzy pracują, mają rodziny, obowiązki... A tworzenie teatru wymaga czasu.

- *Idea GRUPY25+ jest „zrobienie czegoś dobrego dla siebie i dzielenie się tym z innymi”. W grupie spotykamy się na wspólnej modlitwie, poznajemy nowych ludzi i wspieramy się w trudnych chwilach, to tu nawiązują się przyjaźnie - mówi - jeśli mam jakieś obawy zawierzam je Opatrzności. Mówię: „Panie Boże daję Tobie moje dwie ręce do pracy, a Ty nimi pokieruj”. Jeśli chodzi o frekwencje na próbach, to raczej nie ma z tym problemu. Tworzymy tutaj wspólnotę, niemal rodzinną, zatem tych środowych spotkań wszyscy wyczekują z niecierpliwością. Bywało, że ktoś musiał zrezygnować z udziału w grupie, ale zawsze zjawiała się „przypadkiem” osoba na jego miejsce.*

Grupa liczy ok. 25 członków, choć zdarzają się przedsięwzięcia, przy realizacji których niezbędna jest większa ilość ludzi. W przedstawienie „Tajemni-

ca Eucharystii”, zaangażowanych było blisko 100 osób w tym nasz parafialny chór GAUDIUM.

- *To był chyba nasz najtrudniejszy spektakl. Nie tylko ze względu na ogrom całego przedsięwzięcia, ale na aspekty duchowe. Potrzebowaliśmy kilku miesięcy, żeby przygotować się duchowo do realizacji tej sztuki. – mówią członkowie grupy.*

Wysilek został doceniony przez widzów. Spektakl cieszy się ogromnym powodzeniem. Wystawiany był w wielu okolicznych miejscowościach m.in. w Katedrze Tarnowskiej, w Seminarium Duchownym i dwukrotnie w Rzeszowie.

- *W Jadownikach zostaliśmy nazwani Grupą Ewangelizacyjną i z taką nazwą się utożsamiamy. Nie jesteśmy grupą teatralną ale wspólnotą ludzi, która realizuje swoje pasje i schowane gdzieś na „dnie szuflady” marzenia. Wszystkie nasze sztuki niosą z sobą jakieś przesłanie. – mówią członkowie grupy.*

Grupa 25+ zadebiutowała sztuką Karola Wojtyły pt. „Przed sklepem Jubilera”. W swoim trzyletnim dorobku mają również inscenizację bajki pt. „Świniopas”. „Grupę 25+” mogliśmy ostatnio podziwiać w komedii pt. „Dom otwarty”, która była wystawiana 4 lutego w sali teatralnej przy parafii i 10 lutego w Regionalnym Centrum Kulturalno-Bibliotecznym w Brzesku

red., fot. kolor

Sukces Emilii Janik

Emilia Janik, uczennica szóstej klasy Publicznej Szkoły Podstawowej nr 3 w Brzesku, zdobyła I miejsce w III Konkursie Historycznym „Wojna polsko – bolszewicka 1919-1920 - w obronie granic i niepodległości” w kategorii film.

Konkurs, nad którym patronat honorowy objął Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Andrzej Duda, cieszył się ogromnym zainteresowaniem. Zgłoszenia napłynęły z kilkunastu krajów świata. Zmagania wzbudziły zainteresowanie uczniów z Austrii, Białorusi, Bułgarii, Egiptu, Francji, Grecji, Irlandii, Kanady, Litwy, Szkocji, Szwajcarii, Ukrainy, Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej i Wielkiej Brytanii. Jednak największa liczba prac napłynęła z Polski.

Organizatorem konkursu był Komitet Pamięci Rotmistrza Witolda Pileckiego na czele z przewodniczącym Bogdanem Grzenkowiczem, a także rodzina Witolda Pileckiego. Współorganizatorami byli m.in.: Światowy Zwią-

zek Żołnierzy Armii Krajowej Okręg Warszawa Wschód, Burmistrz Miasta Radzymin, Szkoła Podstawowa nr 1 im. ppłk. pilota Mariana Pisarka w Radzyminie, Szkolny Punkt Konsultacyjny im. 7 Eskadry Kościuszkowskiej przy Konsulacie Generalnym RP w Chicago, Zespół Szkół przy Ambasadzie RP w Atenach, Szkolny Punkt Konsultacyjny przy Konsulacie Generalnym RP w Toronto, Szkolny Punkt Konsultacyjny im. Jana III Sobieskiego przy Ambasadzie RP w Wiedniu, Polska Szkoła im. Adama Mickiewicza w Blackburn, Gimnazjum Jana Pawła II w Wilnie.



Tematem pracy należało uczynić postać wybranego dowódcy lub żołnierza, wybranego wydarzenia: bitwy, konspiracji czy zagadnień technicznych, historycznych lub społecznych dotyczących wojny polsko – bolszewickiej w latach 1919-1920.

Z brzeskiej „trójki” w konkursie udział wzięli: Andrzej Rudnik z kl. V e i Patrycja Sławek z kl. VI c w kategorii praca plastyczna oraz Emilia Janik z kl. VI

a w kategorii film, zdobywając I miejsce spośród uczniów szkół podstawowych.

Uroczysta Gala, podczas której nagrodzono laureatów wybranych spośród prawie 1400 uczestników, odbyła się 12 stycznia 2018 roku w Narodowym Banku Polskim w Warszawie.

Grażyna Pleśniarska-Gwizdała

Nasz Wojtek

Szkoła katolicka w Brzesku działa już 14 lat i doczekała się wielu absolwentów. Niektórzy z nich pokończyli studia, założyli własne firmy, powiodło im się w życiu zawodowym i rodzinnym. Są też wśród nich artyści, ściślej mówiąc aktorzy – w Teatrze Ludowym w Krakowie ma stały angaż i gra główne role Karol Polak, a w serialu *Policjanci i Policjantki* gra od trzech lat Wojtek Sukiennik. I jak to z aktorami grającymi w serialach bywa, zyskał dużą popularność i sympatię widzów z całej Polski. Społeczność szkoły jest z Niego bardzo dumna, tym bardziej, że w piątek tuż po tłustym czwartku zawiątała do nas na spotkanie z młodzieżą i nauczycielami. Trwało ono ponad dwie godziny, może trwałoby jeszcze dłużej, ale musieliśmy Wojtka oszczędzić i zakończyć rundę pytań, na które odpowiadał bardzo wyczerpująco. A gadane to On ma, że ho, ho!!!

Opowiedział, jak trafił do serialu, a konkurencja była duża. Wyjaśnił, na czym polega specyfika tej produkcji filmowej, bo grają w niej aktorzy obok „cywilów” nieznaną się

zupelnie na filmowym rzemiośle – po prostu chętni. Bywają w związku z tym i trudności, i sytuacje zabawne – kilka z nich nam opowiedział. Dowiedzieliśmy się też jak przygotowuje się do roli i do dnia zdjęciowego, jak współpracuje z ekipą realizującą film, a jak ze wspomnianymi wyżej „cywilami”. Zdradził tajniki warsztatu aktorskiego, mówił też o innych swoich aktorskich zajęciach i planach zawodowych na przyszłość. Był otwarty, nie bał się odpowiadać szczerze nawet na dość trudne pytania, bez przerwy się uśmiechał, to jeden z jego atutów, bo uśmiech ma śliczny.

Poświęcił też chwilkę na wspomnienie szkolnych przeżyć - dobrze czuł się w naszej szkole, ceni sobie, że mógł tu rozwijać talenty recytatorskie i śpiewacze. Rzeczywiście dużo występował, prezentując swoje duże już wówczas możliwości. Te młodzieńcze

ćwiczenia były załączkiem jego obecnej pracy i sukcesu.

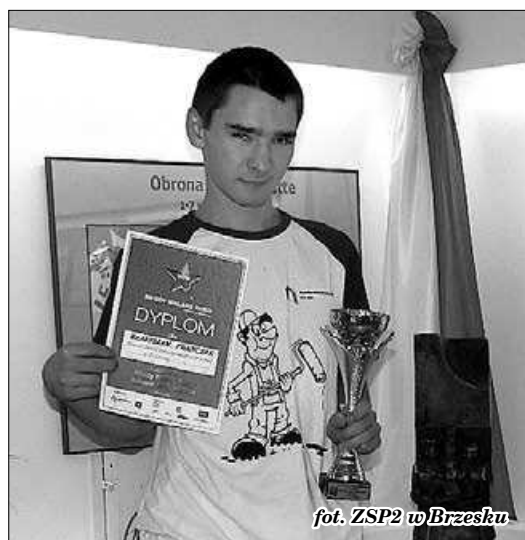
Po dwóch godzinach „maglowania” musiał jeszcze pozować do zdjęć, co trwało kolejną godzinę. Mamy nadzieję, że nie wykończył Wojtka całkowicie i będzie mógł stanąć na planie zdjęciowym we Wrocławiu w poniedziałek o szóstej trzydziestej w pełni sił i kręcić sceny do późnego wieczora. Bo pracuje bardzo dużo. Pracowitość jest według Niego podstawą nie tylko osiągnięć, ale też spełniania marzeń. I właśnie spełnienia marzeń szczerze życzył młodzieży naszej szkoły. Obiecał kolejne spotkania, a wtedy dla nas zaśpiewa, spełniając prośby uczniów.

Życzymy Wojtkowi wielu wspaniałych ról i zawodowych sukcesów. Jest dumą nie tylko naszej szkoły, ale całego miasta, bo to przecież brzeszczanin.

W imieniu społeczności szkolnej
Jadwiga Podolańska



fol. LK w Brzesku



fol. ZSP2 w Brzesku

Sukces ucznia z Zielonki

W dniu 13 stycznia 2017 w Gliwicach odbyły się okręgowe eliminacje XLVII edycji Turnieju Budowlanego „Złota Kielnia” dla województw śląskiego, łódzkiego i małopolskiego. Wzięli w nich udział również uczniowie z Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 2 w Brzesku.

Uczeń klasy III zb Władysław Franczak osiągnął najlepszy wynik i tym samym zakwalifikował się do finału centralnego. Ponadto w tur-

nieju brali udział uczniowie klasy II zb Aleksander Mierzwa i klasy III zb Adrian Lis.

Po sukcesie w eliminacjach XLVII edycji Turnieju Budowlanego „Złota Kielnia” przyszła kolej na zwycięstwo w finale centralnym. Uczeń z Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 2 w Brzesku okazał się najlepszy! W kwalifikacji B.06 – wykonywanie robót malarsko-tapeciarskich, **Władysław Franczak zdobył pierwsze miejsce i tym samym tytuł Młody Malarz Roku 2018.**

Jerzy Klusek

Zaczątki NBA w Jasieniu

Rok 2018 rozpoczął się dla uczniów z Publicznej Szkoły Podstawowej w Jasieniu od samych sukcesów. Drużyny dziewcząt i chłopców zwyciężyły w gminnych mistrzostwach w mini koszykówce rozgrywanych w ramach Igrzysk Dzieci. Dzięki tym sukcesom zespoły wzięły udział w mistrzostwach powiatowych, które rozgrywane były 30 i 31 stycznia na halach sportowych w Borzęcinie i Gnojniku. Zmagania rozpoczęli chłopcy, pokonując w grupie, kolegów z Zaborowa i Przyborowa. W półfinale wynikiem 11-4 zwyciężyli z drużyną z Woli Dębińskiej. W finale spotkali się z uczniami z Lewniowej, których pokonali nie tracąc żadnego kosza. W zawodach dziewcząt wystartowało 7 zespołów. W fazie grupowej zawodniczki z Jasienia pokonały Borzęcin i Kąty. Po zaciętym spotkaniu z drużyną z Czchowa (5:2) dziewczęta podobnie jak koledzy spotkali się w finale z rówieśniczkami Lewniowej. Zwyciężyły wspaniałym wynikiem 10-4.

Skład chłopców: Igor Uryga, Patryk Jawień, Mikołaj Małek, Kamil Bączek, Nikodem Skórnóg, Eryk Policht, Konrad Jaworski, Jakub Budzyn, Ignacy Zelek, Szymon Kozieł Michał Budzyn, Adrian Pawelek.

Skład dziewcząt: Julia

Ożańska, Łucja Zelek, Karolina Brzyk, Martyna Cebula, Ewa Szymczyk, Anastazja Bober, Gabriela Dawiec, Natalia Rożek, Magdalena Tomczyk, Zuzanna Malik, Patrycja Szczupak, Maja Wadowska. Opiekunem obu drużyn jest Tomasz Rogóż.

Czoho



foto. M. Bochenek

Szkolne igrzyska

W Publicznej Szkole Podstawowej nr 2 w Jadownikach rozegrane zostały mistrzostwa gminy w koszykówce dziewcząt i chłopców w ramach Igrzysk Młodzieży Szkolnej. Zgodnie z obowiązującym programem, rozgrywki odbywały się w systemie „każdy z każdym”. Sędzią głównym był Bogusław Dymek.

W kategorii dziewcząt zwyciężyła drużyna z PSP nr 2 w Brzesku w składzie: Martyna Adamczyk, Wiktoria Dębińska, Wiktoria Gurgul, Kornelia Jaworska, Wiktoria Kornaś, Oliwia Olchawska, Zuzanna Patulska, Agnieszka Rudnik, Gabriela Stolińska i Joanna Szylar. Opiekunem drużyny jest Renata Hamielec. Drugie

miejsce zdobyli gospodarze, a trzecie PSP nr 1 w Brzesku. Poza podium znalazła się PSP w Porębie Spytkowskiej.

Wśród chłopców pierwsze miejsce wywalczyła drużyna z PSP nr 2 w Jadownikach w składzie: Krystian Kajfasz, Mikołaj Borowiec, Szymon Stempak, Michał Nizioł, Kacper Janicki, Patryk Gaczoł, Piotr Patuła, Maciej Gaczoł, Wiktor Korbaś, Jakub Matras, Maciej



foto. M. Bochenek

Osuch i Adrian Wielgosz (opiekun - Wojciech Stanisławczyk). Kolejne miejsca zajęły PSP nr 2 w Brzesku, PSP nr 1 w Brzesku i PSP w Porębie Spytkowskiej.

MB

Turniej Szachowy w Mokrzkach

27 stycznia w siedzibie Gminnego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Mokrzkach rozegrany został jubileuszowy XV Turniej Szachowy im. Stanisława Migdała. Na starcie stanęło 71 szachistek i szachistów.

Zawody zostały rozegrane systemem szwajcarskim na dystansie 9 rund. Zwycięzcą został międzynarodowy mistrz Petro Golubka z Ukrainy, reprezentujący MKS Sandecję Nowy Sącz. Spośród startujących kobiet najlepszą szachistką została Joanna Furtak – „Sandecja Nowy Sącz”, naj-

naszą gminę. Najlepsze miejsce zajął Mariusz Urbański (Szczepanów). Mokrzyńska reprezentowało sześciu szachistów: Nela Bruc, Miłosz Bruc, Dariusz Bruc, Grzegorz Cisak, Jakub Niedźwiedzki, Jakub Kuryło. Wśród uczestników zawodów była też grupa szachistów uczestnicząca pod opieką Ryszarda Jękota w zajęciach w ramach sekcji szachowej prowadzonej przez MOK: Aleksandra Skowronek, Maria Solak, Szczepan Czernecki, Oliwier Polak, Kevin Kubala, Colin Kubala, Maksymilian Klecki.

Patronat nad turniejem sprawo-

puchary, nagrody pieniężne i książki. Gościem honorowym spotkania była pani Józefa Migdał. Honory gospodarza wydarzenia pełniły panie: Jadwiga Brzózka – administrator budynku GOSiR i Iwona Tomasiak – instruktor świetlicy wiejskiej działającej przy MOK. Fundatorem poczęstunku dla uczestników turnieju był sołtys Mokrzyk Stanisław Pacura. Sędzią głównym Memoriału był Wiesław Kasperek z Tarnowa – sędzia klasy państwowej, sędziami pomocniczymi: Paweł Kasperek i Józefa Migdał.

BK



foto. B. Kądziołka

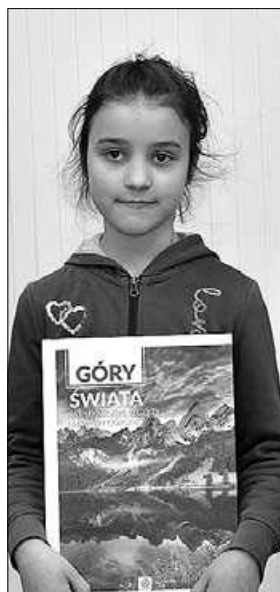
młodszą uczestniczką była ośmioletnia Emilia Marek z klubu „Zaczarnie”, a najstarszy uczestnik miał 76 lat.

W turnieju wzięła udział spora grupa zawodników reprezentujących

wał burmistrz Grzegorz Wawryka, który był także fundatorem nagród. Najlepsi szachiści otrzymali z rąk gospodarza miasta Grzegorza Wawryki i dyrektor MOK Małgorzaty Cuber

Odeszli w styczniu:

Halina Zasada (87) – Brzesko
 Marian Wiatr (68) – Brzesko
 Barbara Baca (76) – Brzesko
 Włodzimierz Płachta (69) – Brzesko
 Jan Toboła (68) – Brzesko
 Stanisław Opiola (84) – Jadowniki
 Stanisław Tyka (81) – Jadowniki
 Stanisław Słupski (51) – Jadowniki
 Grzegorz Owsiak (58) – Jadowniki
 Janina Kusiak (96) – Jasień
 Antoni Mleczo (73) – Okocim
 Stanisław Morawik (72) – Okocim
 Stanisław Polczyk (89) – Poręba Spytkowska
 Józef Kokoszka (63) – Poręba Spytkowska
 Julia Gicala (87) – Poręba Spytkowska
 Stanisław Ropek (69) – Poręba Spytkowska
 Janina Zając (84) – Mokrzyńska
 Kazimierz Zięba (66) – Mokrzyńska
 Małgorzata Cabała (50) – Szczepanów
 Lesław Święch (61) – Szczepanów
 Janina Babiuch (80) – Sterkowice
 Maria Styrna (78) – Wokowice



Salon Redukcji Defektów Skórnych RDS

Zabiegi Redukujące:

TRĄDZIK

ZMARSZCZKI

BLIZNY

POPEKANE
NACZYNNKA I RUMIEN

PRZEBARWIENIA

TKANKĘ TŁUSZCZOWĄ,
CELLULIT, ROZSTĘPY

Zabiegi odmładzające, uelastyczniające skórę
Trwała depilacja laserowa



www.dermatologbrzesko.com.pl

TEL. 788 905 224

NAJNOWSZY SPRZĘT KOSMETOLOGII ESTETYCZNEJ JUŻ W BRZESKU

Mieszkańcy Brzeska i okolic nie muszą już podróżować do innych miast w celu wykonania profesjonalnych zabiegów kosmetycznych z użyciem nowoczesnych sprzętów kosmetycznych.

Salon Redukcji Defektów Skórnych RDS jest świetnie wyposażony i oferuje nowoczesne zabiegi z zakresu:

- LASEROWE USUWANIE POPEKANYCH NACZYNEK I RUMIENIA, CZERWIENIENIA SIĘ
- LASEROWE, TRWAŁE USUWANIE OWŁOSIENIA
- LASEROWE USUWANIE TATUAŻY
- ZABIEGI REDUKUJĄCE:
TRĄDZIK, BLIZNY, PRZEBARWIENIA, ZWIOTCZENIA SKÓRY np. po ciąży, odchudzaniu,
CELLULIT, TKANKĘ TŁUSZCZOWĄ oraz ZABIEGI ODŻYWCZE I ODMŁADZAJĄCE.

Podczas zabiegów wykorzystuje się różne rodzaje Laserów, Ultradźwięki, Fale Radiowe RF, Prądy oraz profesjonalne kosmetyki jak np. Peelingi Kwasowe.

Salon Redukcji Defektów Skórnych RDS

Najnowszy sprzęt
Kosmetyologii Estetycznej

Laserowe:

TRWAŁE USUWANIE
OWŁOSIENIA

ZAMYKANIE NACZYNEK
NA TWARZY I NOGACH

USUWANIE RUMIENIA,
CZERWIENIENIA SIĘ

USUWANIE TATUAŻY

Usuwanie blizn i przebarwień, Peelingi Kwasowe,
Fale radiowe, Liposukcja Ultradźwiękowa, Oxybrazja,
Mezoterapia Mikroigłowa i Bezigłowa, Kawitacja,
Mikrodermabrazja Diamentowa i Korundowa, Bony Podarunkowe



www.dermatologbrzesko.com.pl

TEL. 788 905 224

NOWE MIESZKANIA

Nowy Świat

MIESZKANIA
Brzesko-Jasień, ul. Nowy Świat
 Piękny widok na panoramę Brzeska
 Sąsiedztwo terenów zielonych
 Kameralne osiedle
 Maksymalnie 17 mieszkań w bloku
 Własne ogrzewanie
 Duży balkon do każdego mieszkania
 Wiarygodny deweloper

WYŁĄCZNA SPRZEDAŻ
Biuro ARCHI-INWEST
 32-700 Bochnia
 ul. Kazimierza Wielkiego 18
 tel. 14 611 93 10
 kom. 516 147 790

Zapraszamy do zapoznania się z ofertą na stronie :
www.mieszkaniabrzesko.pl



GABINET DERMATOLOGICZNO-WENEROLOGICZNY

lek. med. **BOGUMIŁA STASZCZYK**

tel. **608 136 500**

**CZYNNY: CODZIENNIE
 OD PONIEDZIAŁKU DO PIĄTKU OD 16:00 DO 18:00**

LECZENIE CHOROBY SKÓRY, ZABIEGI KROCHIRURGICZNE
 (USUWANIE POLIPOW, WŁÓKNIĄKÓW, BRODAWEK),
 ZABIEGI ELEKTROCHIRURGICZNE, ZABIEGI LASEROWE,
 PEELINGI MEDYCZNE, BADANIE ZMIAN SKÓRNYCH DERMATOSKOPEM

RDS SALON REDUKCJI DEFECTÓW SKÓRNYCH

REDUKCJA: TRĄDZIKU, ŁOJOTOKU, ROZSZERZONYCH PORÓW,
 PRZEBARWIENI ORAZ PŁAM STARCZYCH I POŚLONECZNYCH,
 CELLULITU I TKANKI TŁUSZCZOWEJ, BLIZN,
 NADWRAŻLIWOŚCI SKÓRY, CZERWIENIENIA SIĘ,
 PROFILAKTYKA PĘKANIA NACZYNEK

ZABIEGI ODMŁADZAJĄCE, PRZECIWMARSZCZKOWE
 ORAZ MOCNO ODŻYWCZE I NAWILŻAJĄCE

TRWAŁE USUWANIE OWŁOSIENIA
 POPRZECZ DEPILACJĄ LASEROWĄ
 LASEREM DIODOWYM LIGHTSHEER

KONIECZNE ZAPISY TELEFONICZNE

tel. **788 905 224**



NOWY ADRES BRZESKO
 UL. JANA PAWŁA II 48
 OD UL. OKULICKIEGO

TU JESTEŚMY



www.dermatologbrzesko.com.pl

CHEM *pak*

BRZESKO, UL. KOPERNIKA 18C
TEL. 14 686 38 81, 14 663 18 01

WYSOKOENERGETYCZNY, POLSKI WĘGIEL

KOSTKA • ORZECH • EKO-GROSZEK • MIAŁ

..... **BEZ POŚREDNIKÓW**

WĘGIEL SIANY

Węgiel tylko z polskich kopalń!

KWK Ziemowit | KWK Piast

sprawdź nasze najniższe ceny